Nr. 29. Środa, 6 Lutego 1895. Rok 85.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował wachmistrza żandarmeryi, Walentego Parata, w Tartakowie, c. k. kancelistą policyi w Przemyślu.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych: Bronisława Żytnego z Tarnopola do Lwowa, a Stanisława Tudorowicza z Gródka do Podgórza.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 5 lutego.*

W ciągu zeszłego tygodnia przyjmował car Mikołaj II przeszło 600 delegatów szlachty, miast i ziemstw przybyłych do Petersburga celem złożenia monarsze z okazyi jego zaślubin wiernopoddańczych życzeń i ofiarowania podarunków. Car zaraz na pierwszem przyjęciu stukilkudziesięciu delegatów ziemstw wygłosił, jak już wiadomo, mowę, w której podniósł ze szczególniejszym naciskiem, że doszło do jego wiadomości, iż niektóre ziemstwa oddają się „bezmyślnym mrzonkom“ jakoby wkrótce zakres ich działania miał być rozszerzony na teren spraw państwowych i w ogóle zmieniony dotychczasowy ustrój rządów w duchu konstytucyjnym. Otóż jest wolą cara, aby ogół dowiedział się, iż car pragnąc poświęcić wszystkie swoje siły dobru i pomyślności Rossyi ma silną i niezachwianą wolę utrzymania nadal samodzierstwa.

Enuncyacya ta wywołała przedewszystkiem deprymujące wrażenie w krajach podległych berłu cara, gdzie po dniach ciężkich żywiono nadzieję, że w najbliższym czasie poczynione zostaną przygotowawcze kroki do wprowadzenia nie już konstytucyi na wzór takiej, jaką posiadają państwa europejskie, to przynajmniej pewnych swobód, z których w bliższej lub dalszej przyszłości mogłyby się wykłuć liberalne urządzenia i reformy. Słowa Mikołaja II są skierowane przeciw wszelkim konstytucyjnym aspiracyom żywiołów liberalnych w Rossyi, które uważały właśnie ziemstwa jako tę instytucyę, z której z czasem mógłby się rozwinąć parlamentaryzm rossyjski. Wedle ich mniemania należałoby tylko nieco rozszerzyć prawa tych zgromadzeń, wyposażyć w prawodawcze a choćby tylko doradcze przywileje, połączyć w jedno ciało, a wtedy bez trudności dałoby się z nich wytworzyć rodzaj centralnego parlamentu dla załatwienia najważniejszych całą Rossyę obchodzących spraw. Z takim to projektem przybyła nad Newę deputacya gubernii twerskiej, gdzie od pewnego już czasu objawia się silniej niż gdziekolwiek indziej ruch przeciwny dotychczasowym absolutnym niczem nieograniczonym rządom osobistym.

Car Aleksander III powiedział po wstąpieniu na tron: „Opatrzność powołała mnie do ratowania autokratycznego systemu rządowego“, a Mikołaj II oświadczył uroczyście, że „tak samo jak jego ojciec utrzyma system autokratyczny“. Słowa te zawierają cały program na przyszłość, a chociaż są ciągle powody do przypuszczenia, iż dłoń młodego monarchy nie będzie w tej mierze ciężyć na ludach państwa rossyjskiego, jak dłoń jego ojca, to przecież po tem, co usłyszała deputacya ziemstw, obniżyły się niezmiernie widoki zmiany na lepsze długoletnich stosunków i należy się przygotować na dalszy ciąg absolutnych rządów, których najwybitniejszym przedstawicielom był zmarły car Aleksander III.

Nie było trudnem do przewidzenia, że enuncyacyę monarszą powitają z zapałem dzienniki, wyrażające opinię sfer, interesowanych w utrzymaniu obecnego stanu rzeczy, upatrujące od dawna w absolutyzmie i w krępowaniu wszelkich samodzielnych objawów ducha, zbawienie dla Rossyi.

I w istocie wszystkie pisma pozostające w stosunkach z kołami rządowemi są dzisiaj w ekstazie. „Jedynowładztwo — pisze *Nowoje Wremia* — to odwieczna forma rządu, która stworzyła i utrzymuje Rossyę dzisiejszą. Mrzonki o uczestnictwie ziemstwa w zarządzie państwem, pozbawione są gruntu w państwie jedynowładnem, gdzie nietylko panuje, lecz i rządzi jeden monarcha, gdzie nie może być innej partyi politycznej prócz ojczyzny i innego jej przywódcy prócz monarchy.“ A duszę redaktora *Graždanina* ks. Meszczerskiego „opanowało rozkoszne drżenie, oczy jego ducha widzą obraz spoczywającego w Bogu ojca, błogosławiącego z uśmiechem radości monarszego syna, gdy wstępuje na ciężką drogę służenia Rossyi i podnosi, jak jego rodzic wysoko silną i potężną dłonią święty symbol samowładztwa.“

Dla ks. Meszczerskiego dzień powszedni, w którym car zapowiedział kontynuowanie rządów absolutnych, stał się wielkiem świętem narodowem i książę-redaktor mniema, że wszyscy prawi Rossyanie zrozumieją, „dlaczego sala pałacu zimowego drżała od okrzyków zachwytu, dlaczego wielu płakało, dlaczego wielu ściskało się i dlaczego ci wszyscy ucieszeni i wzmocnieni pojechali wprost z pałacu do soboru Kazańskiego i tam na kolanach wysłuchali nabożeństwa dziękczynnego....“

Rzeczywiście tak było, chociaż niewiadomo, czy istotnie „wszyscy“ delegaci znajdowali się na owem nabożeństwie. W każdym razie warto przypomnieć, w jaki sposób wysyłane bywają w Rossyi tego rodzaju deputacye. Wolno w nich brać udział jedynie osobistościom, poleconym przez władze miejscowe i znanym ze swych uczuć wiernopoddańczych. Za rzeczywistą więc reprezentacyę pojedynczych warstw, za niesfałszowany wyraz opinii i woli narodu deputacye, jakie bawiły w zeszłym tygodniu nad Newą, w żadnym razie nie mogą uchodzić.

## Sprawy sejmowe.

*(Pożyczka na budowę teatru we Lwowie).*

(§) W dniu 24 listopada 1890 powziął Sejm uchwałę, upoważniającą Wydział krajowy, by po porozumieniu się z Reprezentacyą miasta Lwowa przedstawił wniosek co do miary i sposobu, w jakiby się fundusz krajowy do budowy teatru miejskiego przyczynić mógł.

Rokowania przeprowadzone przez Wydział krajowy z Reprezentacyą gminy miasta Lwowa znane są z uchwał Rady miejskiej. Ze względu na nagłość sprawy, Wydział krajowy przedstawił Sejmowi w tej sprawie wnioski, mimo, że dotychczas magistrat nie przedłożył planów i kosztorysów budowy teatru. Magistrat doniósł, że koszt budowy nowego teatru wynosić ma milion zł., w czem mieści się już wartość gruntu, obliczona na 300.000 zł.

Uwzględniając z jednej strony fakt, że gmina m. Lwowa posiada własny i to znaczny majątek, z drugiej zaś jej wielką ofiarność na cele publiczne, a w szczególności znaczne wydatki na cele szkolnictwa i oświaty, w których ponoszeniu nie doznaje żadnej pomocy ze strony kraju, — sądzi Wydział krajowy, że należałoby gminie miasta Lwowa przyznać na cel budowy nowego teatru subwencyę w kwocie 300.000 zł. Co do sposobu wypłaty tej subwencyi, sądzi Wydział krajowy, że dla uniknięcia znacznego obciążenia funduszu w jednym roku, należałoby obrać formę, przyjętą przy wypłacie subwencyi dla teatru krakowskiego, t. j.

---

30)

**MARYAN GAWALEWICZ**

## SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

Krokowska podniosła rękę, jak do pożegnania.

— Dziękuję.... dziękuję.... — szepnęła — będę pamiętała o was.... wszystkich, którzyście.... mnie kochali — dodała — bądź spokojną

Baronowa załkała.

Po prawdzie nie wiedziała sama dobrze, co ją więcej wzruszyło, czy ta obietnica z widoczną aluzyą do spadku, czy chwila pożegnania, czy myśl, że jednak wyjechać będzie musiała z próżnemi rękoma; czy wreszcie współczucie dla chorej, z którą może po raz ostatni w życiu rozmawiała.

Przypadła znowu do kolan Krokowskiej i zaczęła je obsypywać pocałunkami.

— Niech ciocia wierzy.... niech cioteczka będzie przekonaną!... ja przecież, po matce, cioteczkę jedną tylko.... ja.... ja....

Chora, nadspodziewanie spokojnie i bez przejmowania się tym wylewem uczucia i rozrzewnienia ze strony siostrzenicy, powtarzała tylko:

— Będę pamiętała.... będę pamiętała.... bądź spokojną!...

Krokowski niecierpliwił się już; pragnął skrócić tę scenę, obawiał się, aby nie rozstroiła zanadto żony, a kiedy wreszcie baronowa odczepiła się od kolan ciotki, był tak zadowolony, że ją aż na pożegnanie w rękę pocałował, ale zarazem pociągnął ku drzwiom, aby jej nie przyszła ochota powrócić.

Przy wyjściu z kurytarza napadła na nią Szubina, zaciekawiona, z wypiekami na twarzy, z oczyma błyszczącemi, ze słowami na ustach:

— No, i cóż?... i cóż?... jakżeż tam pani poszło?...

Chciała się zaraz wcisnąć do pokoju, ale drzwi się oparły, bo z drugiej strony przekręcono klucz w zamku; z ręką na klamce stała zawiedziona, zdziwiona, niezaradna, nie wiedząc, co to ma znaczyć.

— A ja?... a ja?... — powtarzała tylko żałośnym głosem, dopraszając się i uskarżając jednocześnie.

Baronowa dłońmi ścisnęła sobie skronie, westchnęła, niemym gestem pokazując, jak ją ta wizyta moralnie wyczerpała.

— Moja pani, a mnie nie puścili!.. mnie drzwi przed nosem zamknęli!... widziała pani! Co to znaczy?...

Wystraszona, urażona, zbita zupełnie z tropu, dreptała za nią Szubina, zachodząc to z jednej, to z drugiej strony.

— Widziała pani?... nie puścili!... nie puścili!... — skarżyła się.

Phalernowa omdlewającym głosem mówiła:

— Nie żałuj pani!... nie ma po co.... nie ma po co tam iść! Bolesny widok!... Ja omal spazmów tam nie dostałam.

Wiadomość ta jednak nie zdawała się ani pocieszać, ani uspokajać Szubiny.

— Cóż mówiła?... cóż powiedziała?... — dopytywała się gorliwie.

Phalernowa przystanęła i ująwszy jej rękę, przycisnęła ją sobie do serca.

— O, patrz pani.... jaką mam palpitacyę!...

— Ale co powiedziała?... nic nie powiedziała?...

— Powiedziała, że będzie pamiętała o nas.... o nas wszystkich.

— Powiedziała to?...

Ruchem kotki, która pochwyciła kawałek mięsa i uciec pragnie ze swoją zdobyczą, odskoczyła w bok i nagle zmienił się wyraz jej twarzy pod wrażeniem tej wiadomości; oczy jej błysnęły, dłonią zasłoniła sobie usta, jakby zakryć na nich chciała uśmiech zadowolenia, który taką sprzeczność stanowił z sytuacyą i z fizyognomią baronowej.

To zapewnienie nieokreślone bliżej, na razie wystarczało jej; chciała tylko upewnić się w nadziei, którą żywiła w głębi duszy; mniej wymagającą była w tym względzie od baronowej.

Obawiała się jedynie, aby jej razem z Wenusiem i ośmiorgiem robaczków nie pominięto zupełnie w testamencie.

— Będzie pamiętała o wszystkich, będzie pamiętała!...

Słowa te brzmiały jej w mózgu i powtarzały się echem we wszystkich jego zakamarkach.

No, teraz może sobie poczciwa wujeneczka umierać spokojnie, byle tylko nie zapomniała przed śmiercią słowa dotrzymać.

Po co zresztą miałaby się męczyć zbyt długo?... na tym padole płaczu nacierpiała się już dosyć i Pan Bóg miłosierny powinien się nad nią zlitować i powołać ją do swojej chwały.

Tylko, czy ona nie powiedziała tego baronowej, aby się pozbyć?... jakim tonem, jakiemi słowami, przy jakiej okazyi to rzekła?...

Dla lepszego wybadania baronowej i zoryentowania się, poszła za Phalernową do jej pokoju i nudziła ją jeszcze z pół godziny swemi pytaniami, a w końcu nawet odważyła się postawić kwestyę:

— Jak też kochana pani baronowa myśli? ile ona może nam zapisać?... bo już co do łaskawych państwa, to pewnie bez kroci się nie obejdzie. Komuż-by zapisała, jeśli nie swojej krwi?... Ja bo tylko powinowata, z łaski jedynie, z dobroci serca mogę się czego spodziewać, chociaż....

Miała już na języku, że po sprawiedliwości, to jednak Omylin z dziada pradziada należał do Omylińskich i z majątku po pierwszym mężu, a tak blizkim jej krewnym, miałaby może prawo spodziewać się większego legatu; ale połknęła resztę wyrazów, aby się nie zdradzać ze swojemi pretensyami i nie narażać.

Baronowa odpowiadała:

— Czy ja wiem!... czy ja wiem, droga pani!... W takiej chwili nawet myśli pozbierać nie mogę.

Udawała wzruszoną do głębi i bezinteresowną, obojętną na takie marności, po nad któremi górowało samo uczucie żalu nad przewidywaną stratą najdroższej, najukochańszej cioteczki, która przyrzekła być.... hojną po śmierci, ale za życia skąpiła nawet wyrazów.

Przecież tak mało byłoby ją kosztowało powiedzieć:

— Bądź spokojną, zostawię ci sto tysięcy, albo tyle a tyle!...

Możnaby wiedzieć przynajmniej, czego się trzymać, a tak: „obiecał pan kożuch: ciepłe jego słowo“.

Jedna myśl prześladowała teraz baronowę, mianowicie: z czem wróci do Żołędziówki i co powie Toniowi, z nożem na gardle czekającemu odpowiedzi?

— Przyrzekła pamiętać o nas!...

Czyż taka obietnica warta była sześćdziesięciu tysięcy?... czyż w danej chwili można ją było zeskontować na gotówkę?...

(Dalszy ciąg nastąpi).

zobowiązać się imieniem kraju do płacenia procentów i amortyzacyi od pożyczki w sumie 300.000 zł, którąby gmina m. Lwowa zaciągnęła. Wydział krajowy domaga się upoważnienia od Sejmu, aby do budżetu na r. 1896 mógł wstawić kwotę potrzebną na pokrycie rat amortyzacyjnych i odsetek od tej pożyczki, które w roku 1896 do wypłaty przypadną.

Wydział krajowy zastrzega sobie odpowiedni wpływ w komitecie budowy, oraz na losy teatru przy jego prowadzeniu, a zarazem prawo zatwierdzenia umowy o dzierżawę teatru. Warunki są te same, pod jakimi udzieloną została subwencya dla teatru krakowskiego.

---

*(Komisya przem. o przemyśle przędzalnianym).*

Na podstawie referatu p. Goldmanna, załatwiła komisya przemysłowa sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego, odnośnie do zasiłków i stypendyów na cele przemysłowe i pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego.

W sprawie przygotowawczych kroków do utworzenia w kraju przemysłu przędzalnego, zaleconych przez Sejm na poprzedniej sesyi, komisya przemysłowa przyjęła wniosek referenta, zmierzający do dania Wydziałowi krajowemu upoważnienia, ażeby imieniem krajowego stałego funduszu przystąpił do akcyjnego lub udziałowego przedsiębiorstwa przędzalnianego z sumą akcyjną lub udziałową 50.000 zł. na wypadek, jeżeliby przedsiębiorstwo takie zostało w kraju założone na racyonalnych podstawach i z uwzględnieniem krajowego przemysłu.

---

*(Komisya administracyjna o czynnościach dep. sanitarnego Wydziału krajowego).*

Komisya administracyjna w sprawozdaniu swem o czynnościach departamentu sanitarnego Wydziału krajowego, podnosi, że zaprowadzenie usługi zakonnej w szpitalach na prowincyi, to wybitna zasługa Wydziału krajowego, a dziś, gdy cieszymy się już dowodami pożyteczności tego zarządzenia, warto dla pamięci rzeczy zaznaczyć, kto był inicyatorem tej akcyi. Jego Ces. Wysokość Najd. Arcyksiążę Albrecht, dar swój na szpital powiatowy uczynił zależnym od oddania zarządu zakonnicom. Okazało się, że szpital ten był przez zakonnice doskonale administrowany i Wydział krajowy poszedł w tym kierunku. Komisya podnosi, że żadno z zarządzeń w dziale sanitarnym nie było szczęśliwsze, a dziś chodzi tylko o najszybsze dokończenie dzieła, to jest o przeprowadzenie we wszystkich szpitalach zamierzonej reformy.

Komisya podnosi również kwestyę kosztów utrzymywania w Wiedniu dzieci podrzutków przynależnych do Galicyi, które oddawane Niemkom na wychowanie, stają się cudzoziemskiemi. Komisya sądzi, że należałoby poruszyć myśl w kołach ludzi zawsze do ofiar i pracy gotowych, a możeby zawiązało się Towarzystwo, które za udzieleniem subwencyi 12.800 zł. rocznie, t. j. tyle, ile dziś kraj na ten cel płaci, podjęłoby się dzieci z Wiednia sprowadzać i tutaj wychowywać.

---

*(Kwestya polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych).*

Posłowie Rutowski i Rayski wnieśli w bieżącej sesyi projekt ustawy, mającej na celu polepszenie bytu nauczycielom szkół ludowych, oraz zaopatrzenie wdów i sierot po tych nauczycielach.

W komisyi szkolnej, której ten wniosek przydzielony został, wywołał wniosek pp. Rutowskiego i Rayskiego ożywioną, przez kilka posiedzeń trwającą dyskusyę. Ostatecznie komisya szkolna podzieliła się na dwa odłamy.

Większość komisyi (sprawozdawca p. Piniński) proponuje polecenie Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z c. k. krajową Radą szkolną licząc się z obecnymi ekonomicznymi stosunkami kraju i ograniczając się do uwzględnienia potrzeb najbardziej naglących zastanowił się nad kwestyami: 1) zaprowadzenia ulg w opłacie 10 prc., którą nauczyciele przy zamianowaniu uiszczają na rzecz funduszu emerytalnego. 2) Polepszenie bytu nauczycieli młodszych IV klasy a w pewnej mierze także nauczycieli starszych tejże klasy. 3) Przyznania dodatku na mieszkanie nauczycielom młodszym na wsi; po bliższem zaś zbadaniu tych kwestyi zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi, ewentualnie postawił odpowiednie wnioski.

Mniejszość komisyi złożona z pp. Rutowskiego, Rayskiego i Kramarczyka przedstawiła Sejmowi projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy krajowej o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego. Mniejszość komisyi oblicza, że przy wydatku rocznym 110.000 zł. jest w stanie:

I. Całemu nauczycielstwu: obniżyć lata służby z 40 na 35 lat, polepszyć płace wdów i sierót, przyjąć na kraj połowę wszystkich opłat emerytalnych nauczycieli.

II. 1. Podnieść płacę w IV klasie: wszystkim nauczycielom starszym o 50 zł.; wszystkim nauczycielom młodszym o 50 zł. 2 W klasie V: zniżyć liczbę nauczycieli o płacy 300 zł. z 65 na 50 proc.; podnieść liczbę nauczycieli o płacy 350 zł. z 15 na 20 proc. słowem około 1600 nauczycielom starszym i młodszym przynieść polepszenie o 50 zł. na rok.

Nadto proponuje mniejszość komisyi, zgodnie z większością komisyi rezolucyę polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową zbadał, czy nie należałoby ustanowić dla etatowych nauczycieli młodszych szkół wiejskich, gdzie nie ma mieszkania w naturze, odpowiedniego dodatku na mieszkanie i ewentualnie przedłożył wniosek na najbliższej sesyi sejmowej.

---

## Z Warszawy.

(Hr. Szuwałow. — Bankiet na jego cześć w klubie rossyjskim. — Pan Popow).

Korespondent warszawski dziennika *Nowoje Wremia* pisze w ostatnim liście z Warszawy:

„Pierwsze czynności hr. Szuwałowa i jego krótkie przemówienia, dobrze usposobiły dla niego tutejsze towarzystwo rossyjskie i wzmocniły przekonanie, że podczas jego zarządu tutejszym krajem postępy sprawy rossyjskiej będą w zupełności zabezpieczone. Większość tutejszych Rossyan i masa ludności miejskiej są widocznie sympatycznie usposobione dla nowego generał-gubernatora. Sam hr. Szuwałow nie szuka taniej popularności ulicznej. Kiedy przejeżdża po ulicach miasta i lud mu się kłania, hrabia uparcie patrzy przed siebie, dając do zrozumienia, że nie pragnie i nie żąda pokłonów.“

Do dzienników rossyjskich donoszą, że generał-gubernator zanim uda się z Warszawy do Petersburga, wpierw dokładnie i wszechstronnie zapozna się z obszernem polem swej władzy i dopiero pod koniec roku 1895 albo na początku r. 1896 uskuteczni swój zamiar.

Klub rossyjski w Warszawie dał onegdaj obiad na cześć hr. Szuwałowa, który jest prezesem honorowym tego klubu. Podczas bankietu prezes sądu Timonowski wzniósł toast i powiedział między innemi:

„Tutaj, na gruncie stosunków towarzyskich, witamy Waszą Ekscelencyę w nadziei, iż wśród poważnych i wielu trudnych zajęć zarządu państwowego, zwrócisz łaskawie swą uwagę na ustrój rossyjskiego życia towarzyskiego; prawda, że w ostatnich latach, życie to, w porównaniu z niedawną przeszłością. więcej się utrwaliło, lecz mimo to i dotąd jeszcze potrzebuje ono opieki i poparcia osoby, mającej władzę; mamy nadzieję, że wpływem swoim dopomoże pan złączyć się i spoić licznym żywiołom miejscowego Towarzystwa rossyjskiego i skierować jego egzystencyę na taką drogę, którąby odpowiadała naszej narodowej godności“.

Na to hrabia Szuwałow odpowiedział:

„Serdecznie odczuwam potrzebę istnienia tak pożytecznego, pod każdym względem klubu, dającego możność odpoczynku, że się tak wyrażę, duchowego po całodziennych troskach, trudach i pracy. Życząc z całej duszy pomyślności i rozwoju naszego klubu, podnoszę kielich i wychylam go za zdrowie obecnych i nieobecnych członków naszego klubu rossyjskiego“.

Pomocnik kuratora warszawskiego okręgu naukowego. Popow. mianowany został kuratorem kazańskiego okręgu naukowego.

---

# KRONIKA

*Lwów, 5 lutego.*

— **Prezenta.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione gr. kat. probostwo *reg. coll.* w Mochnaczce niżnej, ks. Andrzejowi Drozdowskiemu, gr. kat. proboszczowi w Polanach surowieckich.

— **Bilety jednoreńskowe.** Biuro prezydyalne c. k. Dyrekcyi skarbu zwraca ponownie uwagę publiczności, że w obiegu będące bilety państwowe po 1 zł. a. w., zaopatrzone datą 1 lipca 1888, posiadać będą kurs prawny aż do 31 grudnia 1895, t. j. że do tego terminu pozostaną te bilety państwowe w prywatnym obiegu.

Kasy i urzędy będą przyjmować te bilety przy wpłatach do włącznie 30 czerwca 1896.

Od 1 lipca 1896 do włącznie 31 grudnia 1899, będzie można te bilety państwowe tylko w kasach wymiany i w c. k. centralnej kasie państwowej w Wiedniu wymieniać, zaś z dniem 31 grudnia 1899 utracą te bilety państwowe wartość pieniężną i ustanie obowiązek Państwa do wymiany tychże biletów.

— **Książę-biskup krakowski** ks. Puzyna, przybyć ma do Krakowa dla objęcia zarządu dyecezyi we czwartek, dnia 7 b. m. o godzinie pół do 3 popołudniu. Ingres do katedry na Wawelu nastąpi w niedzielę, dnia 17 b. m.

— **W kasynie Miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. wieczorek z tańcami. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista będzie otwartą od środy do piątku włącznie, codziennie od godziny 5 popołudniu. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym wykład bar. Gostkowskiego o przyrządzie do latania pana Lepszy, z demonstracyami.

† **Matylda Żłobicka.** Wczoraj licznie zebrany świat muzykalny lwowski, odprowadził na miejsce wiecznego odpoczynku zwłoki jednej z najsympatyczniejszych i najpoważniejszych osobistości, jakie kiedykolwiek wśród grona swego posiadał — nieodżałowanej i niezapomnianej ś. p. Matyldy Żłobickiej. Cały ten orszak żałobny, tak liczny i tak w komplecie zebrany, składał się z samych przyjaciół szczerych i przepełnionych czcią dla pamięci zmarłej, która duszą swą artystyczną, sercem szlachetnem i wysokiem wykształceniem w sztuce, zawsze umiała garnąć do siebie szerokie koła uczenic i uczniów, miłośników muzyki i artystów, oraz wszystkich ludzi pragnących oddychać atmosferą piękniejszą i lepszą niż codzienna. Ś. p. zmarła była bowiem istotnie niepospolitą artystką, mimo że nie szukała rozgłosu, a jako pianistka opuściła estradę koncertową przed laty dawnemi. Oddana całą duszą muzyce poważnej, zamiłowanie do niej wpajała nieustannie w umysły licznych swoich uczni i uczenic, czyniąc to z niewyczerpaną słodyczą, cierpliwością i sumiennością godną po

---

8)

# DLA POPRAWY LOSU.

(Nowelka).

(Ciąg dalszy).

V.

Na kilka dni przed końcem miesiąca lipca, woźny, który przedtem już przychodził z wezwaniem Louaru do zapłacenia rat, które był winien, wrócił, aby zająć meble, w imieniu panny Penhoat. Jak tylko Louaru ujrzał go idącego drogą, w towarzystwie dwóch świadków, ludzi ze wsi wziętych, do Ros Grignon, przestał kosić zboże; wbił w ziemię kosę i poszedł aż na kraj stepu, usiąść pod ogromnym krzakiem jałowcu, jednym z niewielu, które jeszcze uchroniły się przed jego ręką. Siedząc tak, ze skrzyżowanemi na piersiach rękami, obejmował okiem całość zagrody, cztery hektary ziemi, zamykającej w sobie tyle ciężkiej pracy i tyle nędzy, wszystko co ukochał na świecie i resztę pozostałej w duszy nadziei. Czekał.

Woźny pozostawił towarzyszących mu ludzi u stóp wzgórka, wiodącego do zagrody, a sam skierował się ku zagrodnikowi. Wyglądał on tak samo biednie, jak ten, którego przychodził zająć, w wytartym surducie, w połamanym filcowym kapeluszu, zataczając się na nierównym gruncie bruzd pełnym i podnosząc od czasu do czasu swoją chudą głowę, ozdobioną białymi faworytami, żeby zobaczyć, czy Louaru nie zbliży się ku niemu. Ale Louaru się nie poruszał. Dopiero, jak woźny był już o kilka kroków, Louaru podniósł się nagle z takim impetem, że krzak jałowcu wstrząśnięty tym ruchem, drżał długo potem — i rzekł z zaciśniętemi od wzruszenia zębami:

— Przychodzisz więc grabić moją własność?

— Tak, jestem wysłannikiem panny Penhoat....

— Nie czynię ci wymówek, przerwał Louaru. Nawet powiem ci, że dobrze czynisz, gdyż to twój obowiązek. Ale chcę ci coś powiedzieć, abyś osądził, ty, który jesteś mężczyzną. Popatrz przed siebie, na prawo i lewo, aż do zagajnika!

Woźny, zdziwiony, spojrzał najprzód na tego wielkiego wieśniaka, który nie wyglądał na zwykłego dłużnika, a potem na grunt, na którym sterczały z ziemi korzenie krzaków, ściętych sierpem.

— Pracowałem całych trzy miesiące w tym gąszczu, który mi pożarł ręce do krwi. Popatrz za siebie i zobacz kawał lasu, który zrąbałem tej zimy! Popatrz na moją dojrzewającą pszenicę i czarne zboże! Nie powiesz, żem leniuchował, prawda? nie powiesz tego?

— Nie.

— A więc, uczyniłem to wszystko dla moich dzieci i dla żony także, która pozostaje u państwa, w Paryżu, na służbie. Rozumiesz przecie, że ona nie może pozwolić teraz, aby mnie licytowano, jak nędzarza, prawda?

— Powinnaby zapłacić, rzeczywiście, rzekł woźny.

— Ile czasu dasz mi jeszcze zwłoki?

— Gospodarzu Louaru, mamy dzisiaj wtorek. Ogłoszę wyprzedaż na niedzielę, od tej co przyjdzie za tydzień.

— Będziesz zapłacony, rzekł Louaru, poszlę do niej telegram... ona odpowie.

Mówiąc, zadrżał na całem ciele i wyrzekł: „Ona odpowie“ głosem zupełnie cichym, przymglonym łzami. Jednak nie płakał; podniósł tylko nieco głowę, w stronę Ros Grignon. Obcy człowiek nie mógł widzieć oczu Louaru i zdawał się czytać coś, szukając w swoich papierach, gdy nagle uczuł ciężką rękę zagrodnika na swojem ramieniu.

— Nie czytaj twoich papierów, rzekł Louaru. Nie będę nic słuchał i nic nie podpiszę. Wiem wybornie, że winienem więcej niż wszystko warte co posiadam, pannie Penhoat i kilku ze wsi Ploenc, którzy mi dali kredyt. Idź do mnie sam, ja nie pójdę.

— Potrzebuję was tam, w domu, gospodarzu.

— Nie, nie potrzebujesz mnie wcale. Zapiszesz wszystko co tam znajdziesz, w swoich papierach: łóżko, stół, krowę...

— Ależ macie prawo wyłączyć...

— Mówię ci, żebyś wszystko spisał, przerwał zagrodnik ożywiając się i ukazując w stronę Ros Grignon. Popieczętujesz krzesła, klejnoty i suknie ślubne, fartuszek jedwabny, który jest w skrzyni...

— Gospodarzu Louaru, nie widziałem jeszcze nikogo w życiu, ktoby...

— Zapiszesz dwa czepki, która kupiła sobie na dwa miesiące przed wyjazdem, za pieniądze zarobione przędzeniem i wrzeciono. wiszące na belkach. Wszystko to dostało mi się przez Iwonę, a jeżeli ona nie odpowie, pojmujesz dobrze, panie woźny, teraz kiedy wiesz co uczyniłem dla niej, że nie mogę zachować niczego co od niej pochodzi. Nie, na prawdę, nie zachowam nic, chociażby to było nie większe jak moje serce, tu, w piersi! Zapisz wszystko!

Woźny wzniósł ramiona w górę, domyślając się nędzy większej niż wszystkie na świecie i mimowolnie wzruszony, nie wiedząc sam co powiedzieć, oddalił się, składając swoje papiery.

— Jedną rzecz tylko zatrzymuję, rzekł mu jeszcze Louaru, a to portret, wiszący na ścianie. Nikt prócz mnie nie ma do niego prawa.

Woźny uczynił ruch potwierdzający i nie odwracając się poszedł ku Ros Grignon, wstępując z trudem na pagórek. Mała Noemi, stojąca we drzwiach, uciekła do wnętrza domu, krzycząc z przestrachu.

Louaru, wielkimi krokami, na przełaj, przez pola, udał się do osady Ploenc.

Zaraz na początku, przy pierwszych domach wsi, gdy go ujrzano idącego spiesznie, prosto przed siebie, jak człowieka zajętego swemi myślami i nie zważającego na to, co się wokoło niego dzieje, gospodynie powychodziły na progi swych domów, ciekawe.

Wiedziano, że woźny udał się do Ros Grignon. Wiele nie czyniło żadnych uwag, przybierając tylko wyraz współczucia. Gdy Louaru przechodził, inne, szczególniej młode, żartowały pół głosem. Tworzył się zwolna chór plotek i aluzyi, unosząc się w ślad za jego krokami, jak pył przydrożny. Wiadomości o Iwonie, wiadomości, o których wcale nie wiedział, doszły do wsi i obudzały ciekawość na widok Louaru. On nie słyszał nic w około siebie i nie widział.

Trzeba wypadku, że na zakręcie ulicy, w pobliżu poczty, do której Loauru dążył, żona piekarza, niedawno poślubiona i bardzo lekkomyślna w wyrażaniu się, rzekła prawie głośno wśród grupy osób, z którémi stała:

— Biedny chłopiec! Dowiedział się zapewne, że dziecko umarło i że Iwona....

Na imię swej żony Louaru zdawało się jakoby się ze snu nagle obudził, a spojrzenie, które utopił w młodej piekarce, było tak pełne zdziwienia graniczącego z ogłupieniem, że ona zaczerwieniła się aż po skrzydła swego szerokiego czepca i uciekła do sklepu. Zagrodnik wahał się przez chwilę, jakby chciał się zatrzymać; ale mężczyźni, którzy tam stali, wszyscy jego znajomi, natychmiast odwrócili się od niego i rozeszli się każdy w swoją stronę, jakby w obawie, żeby ich nie zaczepił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dziwu. Zwyczajnie u nas używane dla rozgłosu szkół popisy publiczne, nie istniały u niej, nie znała w ciągu całego swego życia żadnej najdrobniejszej nawet reklamy, niczego w ogólności, coby z jej delikatnem poczuciem artystycznem stawało w sprzeczności; mimo to otoczona była ciągle masą uczniów i uczenic, a niezbyt obszerne ściany jej mieszkania, zbierały niejednokrotnie po kilkadziesiąt osób na wieczorach poświęconych muzyce ansamblowej, gdzie tyle razy słyszeć było można produkcye o duchu prawdziwie artystycznym. Postradaliśmy tedy w niej postać niezastąpioną nikim — która całe swe życie przeszła wśród miłości ogólnej i wśród szczerej i niekłamanej przyjaźni towarzyszy i towarzyszek swego zawodu, wolna od drobnych zawiści, wyższa ponad stosunki i partye, zawsze kochana i szanowana. Same zalety artystyczne, chociażby najwyższe, nie byłyby tego dokonały, na równi jednak z niemi posiadała nieboszczka wyjątkowe zalety umysłu i serca, żywą inteligencyę, ujmującą delikatność w obejściu a nadewszystko niestrudzoną uczynność — nieznającą granic, gdy chodziło o niesienie drugim pomocy.

S. p. zmarła była niegdyś uczenicą dyr. Mikulego, następnie brała żywy udział w ruchu tutejszym koncertowym za najświetniejszych czasów muzyki we Lwowie, wreszcie obdarzona godnością członka honorowego gal. Towarzystwa muzycznego, usunęła się w zacisze zawodu nauczycielskiego. W zaciszu tem, po pracy długoletniej pełnej poświęcenia, zakończyła życie, zawcześnie niestety jeszcze dla sztuki i tylu szerokich kół przyjaciół. Cześć jej pamięci!

— **Srebrne wesele.** Dnia 29 stycznia b. r. obchodzili dr. Ludwik Midowicz, poseł na Sejm krajowy, rejent w Rzeszowie i Matylda z Sapalskich, srebrne wesele. Solenizantom udzielił błogosławieństwa przed cudownym obrazem Matki Bożej w kościele OO. Bernardynów ks. gwardyan O. Hipolit Śmiałowski.

— **Losowanie posagu.** Dnia 16 stycznia b. r. odbyło się w Zakładzie sierót św. Kazimierza we Lwowie, losowanie posagu z fundacyi im. Marcelego Suchodolskiego, przeznaczonego dla dziewcząt, zostających na wychowaniu w tym Zakładzie. Los posagowy w kwocie 940 zł. 13 ct., wygrała Rozalia Marya dw. im. Janowiczówna, urodzona w Kutach 28 maja 1883 z rodziców ślubnych Jakóba i Antoniny z Torosiewiczów małżonków Janowiczów.

— **Ślub.** Dnia 2 b. m. w kościele Zbawiciela (*Votivkirche*) w Wiedniu, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Antonim Swiechrzo, doktorem wszech nauk lekarskich, a panną Olgą Zawiejską, córką Leona i Reginy. Uczta weselna odbyła się w domu brata panny młodej, architekty Zawiejskiego w Wiedniu.

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2: p. S. Ł. 10 zł., ks. K. Cz. 10 zł., K. A. 2 zł.

Rozdano od dnia 27 stycznia do dnia 2 lutego r. b. porcyj zupy 1652, porcyj chleba 1652.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Wilhelm z Homolicy Homolacs, b. właściciel dóbr Gnojnik, w powiecie brzeskim, w 62 roku życia. Niezwykłą dobrocią serca, usłużnością, uprzejmością, wytwornością obejścia i całym pięknym swym charakterem, ujmował sobie zmarły wszystkich, do których się zbliżył; śmierć więc jego obudziła w szerokich warstwach naszego społeczeństwa szczery żal i serdeczne współczucie dla rodziny, w ostatnich latach tak często okrytej żałobą

Haluszka Łepkowska, córeczka pp. Wincentego i Celiny z Libeltów Łepkowskich.

We Lwowie, Maryan Sobolewski, urzędnik Banku krajowego, w 31 roku życia.

W Radowcach, Olga z Janickich Padalewska, żona właściciela apteki w Zabłotowie, w 33 roku życia.

W Kaliszu, Aleksandra z Bajerów Parczewska, matka Melanii Parczewskiej, autorki i współpracowniczki pism warszawskich, oraz Alfonsa Parczewskiego, adwokata przysięgłego i literata.

W Przeworsku, Franciszek Rispler, długoletni leśniczy i gracyalista ks. ordynata Lubomirskiego, przeżywszy lat 84.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 5-go lutego. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 4 lutego do 12 w południe dnia 5-go lutego b. r., mieliśmy wiatr przeważnie z północy o średniej prędkości 3·2 m sek., niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 4·8 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —5·8°C., najwyższa —10·°C. najniższa —10·8°C dziś w nocy.

Wczoraj i dziś padał śnieg.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 780 do 775 mm. w półn. Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 754·9 mm.

Prognoza na dobę 6 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie północny, o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura pozostanie około —5°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opad, śnieg.

— **Okropne morderstwo,** dokonane w Wiedniu w biały dzień, na osobie adwokata Rothziegla, o czem już doniosły depesze, stanowi jeszcze ciągle przedmiot najżywszego poruszenia i zaniepokojenia mieszkańców naddunajskiej stolicy. Oto bliższe szczegóły tej zagadkowej sprawy: Dr. Izydor Hermann Rothziegel miał kancelaryę adwokacką na spółkę z drugim adwokatem dr. Theimerem w kamienicy l. 6, III. piętro przy Rudolfsplatz. Dr. Rothziegel był w pomyślnych stosunkach finansowych; kancelarya jego szła dobrze. Był to kawaler w 38 roku życia Prowadził życie wesołe i.... swobodne. Liczne stosunki z płcią piękną były jego słabą stroną. — W piątek 1 lutego przyszedł do domu — a mieszkanie jego prywatne, z wielkim komfortem urządzone, znajdowało się tuż przy kancelaryi — dopiero nad ranem, co zresztą nie było u niego wypadkiem wyjątkowym. Wstał jednak koło godziny 10 i pracował w biurze. Wspólnik jego miał swoje biuro w pokoju przyległym. Koło godziny 1 w południe tegoż dnia został dr. Rothziegel sam jeden w mieszkaniu, gdyż wspólnik jego dr. Theimer wyszedł na obiad, a pisarz, niejaki Eichinger, człowiek żonaty, były porucznik piechoty uchodzący za bardzo prawego, wyszedł przed 1 godziną, aby załatwić zlecenia dr. Rothziegla. Odtąd brak szczegółów o dalszych wypadkach.

Dopiero kiedy dr. Theimer koło godziny 3 po południu przybył do biura, usłyszał w pokoju swego wspólnika jakieś podejrzane charczenie. Drzwi były zamknięte. Pobiegł więc do brata Rothziegla, aptekarza w tej samej kamienicy zamieszkałego, poczem przy pomocy ślusarza otworzyli drzwi i wtargnęli do biura Rothziegla. Oczom ich przedstawił się okropny widok. Rothziegel leżał niedaleko kasy wertheimowskiej w kałuży krwi i dawał słabe oznaki życia. Miał on silną ranę, pochodzącą od tępego narzędzia, w tylnej części głowy: oprócz tego w okolicy szyi, w piersi i w ręce zadano mu, prawdopodobnie nożem, cięte, głębokie rany. Zawezwano lekarzy i pogotowie ratunkowe. Zawieziony do szpitalu, umarł dr. Rothziegel koło godziny 5, nie dawszy przedtem żadnych wyjaśnień.

Wszelkie wysiłki policyi, aby zebrać poszlaki, mogące wykryć sprawcę morderstwa (samobójstwo jest wykluczone) dotąd spełzły na niczem. Nikt w całej kamienicy, którą zamieszkuje przeszło 100 osób, nie widział, czy i kto w czasie koło godziny 1 w południe wychodził od dr. Rothziegla. Policya dla wszelkiej pewności uwięziła pisarza Eichingera, chociaż bardzo słabe ciążą na nim podejrzenia.

Morderstwo dla rabunku jest wykluczone, gdyż pieniądze i wogóle ruchomości Rothziegla znaleziono nienaruszone.

Dokonana wczoraj obdukcya zwłok adwokata Rothziegla nie sprzeciwia się przypuszczeniu, że morderstwo wykonały dwie osoby. Znaleziono 8 ran, zadanych tępem narzędziem; dwie z nich, w wielkości srebrnych guldenów, były stanowczo śmiertelne. Stwierdzono również dwa uderzenia nożem w obie ręce. Wreszcie donoszą, że zamordowany utrzymywał stosunek z mężatką, i na tej podstawie przypuszczają, że morderstwo popełnił mąż tej kobiety.

— **W sprawie zatonięcia parowca** „Elbe", ogłasza *Standard* sprawozdanie londyńskich agentów północno-niemieckiego Lloyda, o bliższych szczegółach katastrofy. Sprawozdanie stwierdza, że kobiety i dzieci byłyby najniezawodniej uratowane, gdyby był czas spuścić na wodę szalupę sterniczą. Kapitan mniemał, że będzie na to dosyć czasu i dlatego kazał zatrzymać kobiety i dzieci. Skoro jednak przystąpić miano do odczepiania szalupy, okazało się, że statek przechylił się już pod wodę w ten sposób, że niepodobna było myśleć o wykonaniu rozkazu kapitana. Zanim zdołano przebiedz na inną stronę statku, żeby próbować dalszych środków ratunku, „Elbe" poczęła już całkowicie tonąć. Kapitan postępował tak, jak był powinien: ratunek za pomocą łodzi, która w istocie ocalała, przedstawiał stosunkowo najmniej szans prawdopodobieństwa.

W piątek przybyło do Londynu 5 pasażerów zatopionego parowca „Elbe", a między nimi panna Böcker, która pozostanie w Londynie u znajomych. Czterem innym pasażerom zaproponowano dalszy ciąg podróży na parowcu „Umbria". Z Rotterdamu donoszą, że położono areszt na parowiec „Crathia", który spowodował zatonięcie „Elby". Statek oddano pod nadzór władzy sądowej. Władza sądowa przesłuchała kapitana, sternika i majtków, którzy byli na straży w chwili zderzenia się obu statków. Zeznali oni, że nie wiedzieli, na jaki okręt wpadli; nie zauważyli też zatonięcia okrętu, ani nie słyszeli wołania o pomoc.

## Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Z Teatru.** Wczorajsze przedstawienie urządzone na dochód kolonii wakacyjnych przez hr Stanisławową Badeniową nietylko zgromadziło liczną publiczność, ale zgotowało jej wiele prawdziwie przyjemnych chwil. Tak bowiem satyryczna komedya Asnyka „Komedya konkursowa" jak wesoły obrazek Przybylskiego „Dzień w redakcyi" ubawiły wybornie publiczność. Niemniej i ładna muzyczka operetki „Wesele przy latarniach" przyczyniła się do zaokrąglenia całości wieczoru. Muzyczna jednakże część przedstawienia najbardziej zajmujący punkt osiągnęła w występie młodej śpiewaczki, uczenicy pp. Souvestrów w Dreźnie, panny Maryi Kozłowskiej. Jestto debiutantka, ale wykształcona tak starannie i umiejętnie, tak sympatycznie się przedstawiająca pod względem głosu, talentu, muzykalności i powierzchowności, że zdobyła sobie od pierwszego razu całą publiczność. Obydwie arye (Purytanie i Traviata) pełne trudności koloraturowych, odśpiewane były z ową swobodą głosową, nadaną przez dobrą szkołę i uzyskaną dzięki pracy i studyom, swobodą, której nawet nieodłączna trema zachwiać nie zdoła. Panna Kozłowska ma przed sobą przyszłość sceniczną niezawodną, obok bowiem zalet powyższych, w wyrazie nadanym śpiewowi, w deklamacyi i w czystem a nader szlachetnem traktowaniu polskiego, języka przebijają się zdolności sceniczne, które też będziemy wkrótce mogli ocenić, gdyż młoda śpiewaczka da się nam słyszeć jako Traviata, Łucya, królowa w Hugonotach i kilku innych partyach.

---

**Repertoar teatralny.** Dziś, we wtorek „Rigoletto", opera w 4 aktach Verdi'ego. Występ panien Julii Biondelli i Józefiny Carnioli, oraz pp. Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

Pierwszy gościnny występ pana Władysława Paszkowskiego, artysty oper włoskich i amerykańskich.

Jutro, we środę, po raz ósmy „Madame Sans-Gêne", komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

We czwartek „Mignon", opera w 4 aktach A. Thomasa. Występ panny Józefiny Carnioli, oraz panów Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

W piątek po raz dziesiąty „Madame Sans-Gêne", komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

---

**Z teatru.** „Walka motyli" Sudermanna graną będzie w przyszłym tygodniu trzy razy. Znakomita ta sztuka, otrzyma nową wystawę. Po komedyi Sudermanna, graną będzie trzyaktowa komedya p. t.: „Ciepła wdówka", następnie komedya Ostrowskiego p. t.: „Łapownicy, czyli Intratna posada".

Panna Julia Biondelli wystąpi na naszej scenie jeszcze tylko cztery razy. Występy tej sympatycznej spiewaczki, kończą się już we wtorek, dnia 12 b. m.

---

**„Ciepła wdówka"** — oto tytuł najnowszej trzyaktowej komedyi Michała Bałuckiego, która wkrótce wystawioną będzie na naszej scenie. Utalentowany autor nadesłał już egzemplarz dyrekcyi teatru hr. Skarbka wraz z obsadą głównych ról. „Ciepła wdówka", która dotychczas nie była graną na żadnej polskiej scenie, a zapowiedzianą jest w Warszawie w teatrze Rozmaitości — ujrzy pierwsze światło kinkietów w lwowskim teatrze. Pan Bałucki przeznaczył główne role pp. Cichockiej, Czaplińskiej, Fiszerowi, Woleńskiemu, Walewskiemu i t. d.

„Ciepła wdówka" graną będzie u nas w dniu 18 b. m.

## Sejm krajowy.

(*XVII posiedzenie, 6 sesyi, VI peryodu*).

**Lwów,** 5 lutego.

(§) JE. ks. Marszałek krajowy Sanguszko otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 30.

Obecnych 78 posłów.

Sekretarz p. Duklan Słonecki odczytuje spis petycyj. Między innemi petycyonują:

Wydział powiatowy w Kossowie o uwolnienie korespondencyj Wydziałów powiatowych od opłat pocztowych, w sprawie zmiany przepisów przy wymiarze należytości przenośnej i w sprawie ułatwienia zakupna soli bydlęcej. — Gmina Przeworsk o budowę kolei Przeworsk-Sanok. — Gmina Mikołajów i inne o utworzenie nowego sądu powiatowego w Mikołajowie. — Kilka gmin o zniżenie prestacyj szkolnych. — Kilka gmin o wyjednanie wolnego poboru surowicy. — Towarzystwo handlowo-geograficzne we Lwowie w sprawie ruchu emigracyjnego. — Towarzystwo lekarskie krakowskie o budowę kolei z Chabówki do Zakopanego. — Gmina miasta Lwowa o częściowy zwrot wydatków poniesionych na restauracyę teatru.

Ogółem wpłynęło dotąd 1050 petycyj, które przekazano komisyom i Wydziałowi krajowemu

P. Hamorak popierał petycyę miasta Sniatyna o regulacyę Prutu.

P. Barabasz popierał petycyę gminy m. Łysiec i Płochówka o bezpłatny pobór surowicy.

P. Romanowicz odpowiada na interpelacyę p. Antoniewicza w sprawie podniesienia stanu włościańskiego i ochrony od ruiny materyalnej.

P. Antoniewicz zarzucał Wydziałowi krajowemu, że nie spełnia w tym kierunku powziętych przez Sejm uchwał. Mowca wyjaśnia, że gdy sprawa ta przekazaną została Wydziałowi krajowemu jako komisyi sejmowej na 4 dni przed zamknięciem Sejmu, przeto po zamknięciu Sejmu mandat Wydziału krajowego dla tej sprawy zgasł. Nie wpłynęło to jednak na normalny tok tej sprawy i Wydział krajowy zajmował się nią i zajmuje gorliwie, a ślady tej działalności znaleźć można w każdem sprawozdaniu Wydziału krajowego.

Co do sprawy ankiety, która miała być zwołana w myśl wniosku p. Antoniewicza, to wprawdzie jej nie zwołano, bo nie można było objąć całej tak wielkiej akcyi w ramach ankiety, którą jednak zanim odnośny materyał zostanie przygotowany, zastępuje zupełnie stała funkcyonująca krajowa komisya przemysłowa.

P. Antoniewicz użala się, że członek Wydziału krajowego p. Romanowicz nie odpowiedział na interpelacyę po rusku, jak to regulamin przepisuje i wyraża życzenie, ażeby w przyszłości Wydział krajowy stosował się ściśle do regulaminu.

Przystępując do porządku dziennego Izba uchwaliła na wniasek p. Wereszczyńskiego ustawę w przedmiocie utworzenia nowej gminy administracyjnej i katastralnej pod nazwą „Majdan" w powiecie niskim.

Z kolei na wniosek Wydziału krajowego przedstawiony przez p. Edwarda Jędrzejowicza, uchwalono udzielenie koncesyj mytniczych na lat 5, licząc od dnia wejścia w wykonanie uchwały sejmowej:

Wydziałowi pow. w Brodach na rzecz utrzymania drogi gminnej Podkamień-Pieniaki, Wydziałowi pow. w Wieliczce na drogę gm. Swiątniki-Swoszowice, Wyd. pow. w Tarnopolu na drogę gminną Tarnopol-Grzymałów, Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach na rzecz utrzymania mostów na rzece Ropie przy drodze gminnej Zagórzany-Dominikowice, Wyd. pow. w Łańcucie od mostu na rzece Mleczce przy drodze gminnej Urzejowice-Krzeczowice i Wyd. pow. w Tarnopolu na rzece Serecie przy drodze gminnej Jankowce-Czerniechów. Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mleczce w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebosi w Rudzie i od mostu na rzece Mleczce w Gniewczynie łańcuckiej; Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Borysław-Schodnica; wreszcie gminie miasta Sokala na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Bug.

Z porządku odesłała Izba w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie subwencyi na budowę teatru miejskiego we Lwowie, i o zamku Oleskim do komisyi budżetowej.

Nastąpiła z porządku propozycya Wydziału krajowego w sprawie wyboru zastępcy członka Rady nadzorczej Banku krajowego. Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz.

Zgodnie z propozycyą Wydziału kraj. wybrany został p. Stanisław Niezabitowski.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Zaleskiego w sprawie budowy kolei lokalnej z Kut do Śniatyna.

P. Zaleski motywując swój wniosek podniósł, że kolej ta ma wielką ważność dla mieszkańców szerokiego pasma kraju. Wniosek odesłano do komisyi kolejowej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Abrahamowicza o zmianę przepisów mytniczych obowiązujących dla miasta Lwowa.

P. Abrahamowicz domaga się w swym wniosku uchwalenia polecenia. Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził rewizyę przepisów mytniczych dla miasta Lwowa, obowiązujących na mocy ustawy krajowej z dnia 12 października 1873 i przedstawił na najbliższej sesyi sejmowej projekt ustawy, zawierający dodatek do ust. B. 13 według którego od opłaty myta miejskiego we Lwowie mają być uwolnione także wszystkie zaprzęgi, wiozące potrzebny materyał do budowy i utrzymania dróg powiatowych i gminnych, jako dróg publicznych, stosownie do ogólnych przepisów mytniczych, obowiązujących w myśl okólnika Wydziału krajowego.

Wniosek odesłano do komisyi drogowej z poleceniem przedłożenia ustnego sprawozdania na jednem z najbliższych posiedzeń.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Abrahamowicza w przedmiocie budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Winnik.

P. Abrahamowicz domaga się w swym wniosku uchwalenia polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania o budowę połączenia kolejowego c. k. głównej fabryki tytoniu w Winnikach ze stacyą „Lwów-dworzec główny" — zamiast projektowanej linii frachtowej (Schleppbahn) „Winniki-Podborce."

Wniosek przekazano komisyi kolejowej z poleceniem przedłożenia ustnego sprawozdania na jednem z najbliższych posiedzeń.

(JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Czaykowskiego w sprawie zmiany ustawy o swojszczyźnie (przynależności). Sprawozdawca poseł Czaykowski.

Komisya wnosi:

Zważywszy, że od chwili wprowadzenia w życie ustawy, normującej stosunki swojszczyzny (Heimatsrecht) z dnia 3 grudnia 1863 liczba mieszkańców gmin, niemających w tych gminach, które zamieszkują prawa swojszczyzny, z każdym rokiem wzrasta;

zważywszy, że już w roku 1890 na 100 mieszkańców gmin, mających prawo swojszczyzny w miejscu zamieszkania przypadało przeciętnie w całej Austryi 53·6, nie mających tego prawa, w niektórych krajach koronnych nawet 110 i 123 prc.;

zważywszy wreszcie, że stosunki te niezdrowe i z naturą rzeczy niezgodne w ostatnich kilku latach przybrały rozmiary zastraszające;

Sejm wyraża przekonanie, że nagląca jest potrzeba uchwalenia zmiany ustawy o swojszczyźnie w myśl projektu rządowego.

P. Weigel domaga się, aby we wniosku komisyi opuszczono słowa „w myśl projektu rządowego". Projekt rządowy nakłada bowiem znaczne na miasta ciężary, a stanowisko mowcy, jako sprawozdawcy tego projektu w komisyi Izby deputowanych Rady państwa byłoby nader trudnem, wobec licznych petycyj, jakie miasta przeciw projektowi ustawy wniosły.

P. Chrzanowski podnosi, że posłowie polscy w Radzie państwa czują się być związanymi uchwałami Sejmu; niepodobna jednak krępować ich zbyt szczegółowemi uchwałami, możnaby zatem rozumieć wniosek komisyi w ten sposób, iż uznaje się potrzebę uchwalenia ustawy o swojszczyźnie, ale ze zmianami, jakie komisya w projekcie za potrzebne wprowadzić uzna.

P. Paszkowski odwołując się do tego, że Sejm zajmował się już tą sprawą proponuje, żeby w rezolucyi powiedziano, by projekt załatwiono w duchu uchwał sejmowych.

P. Weigel zgadza się na poprawkę p. Paszkowskiego, gdyż posłowie wiedeńscy w ogólności w całej swej działalności kierują się duchem uchwał sejmowych.

Pos. Abrahamowicz podnosi jako rzecz niebezpieczną domagać się, aby ustawa przyszła do skutku w duchu uchwał naszego Sejmu, gdyż ustawa ta nie ma mieć zastosowania tylko do naszego kraju, ale do całej Monarchii. Mowca oświadcza się za wnioskiem komisyi.

Sprawozd. p. Czaykowski konstatuje, że projekt rządowy jest identyczny z uchwałą naszego Sejmu. Rząd miał kilka uchwał sejmowych w tej sprawie, a poszedł za naszem życzeniem.

W głosowaniu przyjęto bez zmiany wniosek komisyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Dworskiego w sprawie wykończenia w roku 1895 i oddania do użytku mostu na rzece Sanie w Przemyślu. Sprawozdawca poseł Dworski.

Komisya wnosi:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze konstytucyjnej wyjednał dodatkowy na rok 1895 kredyt potrzebny na całkowite wykończenie budowy mostu na rzece San w Przemyślu i zarządził co potrzeba, aby budowa tego mostu w roku 1895 ukończoną została. a most do użytku publicznego oddano.

2. Uchwałą tą załatwioną zostaje petycya mieszkańców przedmieścia Zasanie w Przemyślu w tej samej sprawie wniesiona.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi administracyjnej o czynności dep. sanitarnego Wydziału krajowego w roku 1894.

Komisya wnosi, aby Sejm przyjął do wiadomości sprawozdanie z czynności departamentu sanitarnego Wydziału krajowego, za czas od 1 listopada 1893 do listopada 1894 r. Uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gminnej z petycyi Rady powiatowej krakowskiej w przedmiocie zarządu majątku gminnego Sprawozdawca poseł Sękowski.

Komisya wnosi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt ustawy (ewentualnie noweli do ustawy gminnej) regulującej użytkowanie dobra gminnego. Uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi konwentu Braci Miłosierdzia w Krakowie o subwencyę na budowle szpitalne. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi:

Konwentowi Braci Miłosierdzia w Krakowie wyznacza się jako jednorazowy datek z funduszów krajowych koszta pięciuset zł. na utrzymanie szpitalu konwentu. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi gminy Handzlówki w sprawie gospodarstwa stawowego. Sprawozdawca poseł Langie.

Komisya wnosi:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby po przekonaniu się, że w Handzlówce są pomyślne warunki do zakładania stawów na gruntach włościańskich, udzielił tamtejszym mieszkańcom stosownej pomocy. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi nauczycieli ludowych o przyznanie lub podwyższenie emerytury. Sprawozdawca poseł Kozłowski.

Komisya wnosi:

I. Janowi Antoniemu Lisowskiemu, emerytowanemu nauczycielowi przyznaje Sejm w drodze łaski od 1 stycznia 1895 r., emeryturę rocznych 300 zł. w miejsce dotąd pobieranej.

II. Grzegorzowi Sądowemu, byłemu tymczasowemu nauczycielowi szkół ludowych przyznaje Sejm w drodze łaski od 1 stycznia 1895 stałe zaopatrzenie rocznych 120 zł.

III. Michałowi Dmytrykowi tymczasowemu nauczycielowi w Tyśmienicach, przyznaje Sejm stały dar z łaski w rocznej kwocie 200 zł. od dnia uwolnienia go od dalszego pełnienia obowiązków nauczycielskich.

IV. Waleryi Iwańskiej, wdowie po nauczycielu szkół ludowych, przyznaje Sejm stały dar z łaski w rocznej kwocie 72 zł. od dnia śmierci męża.

V. Sejm upoważnia Radę szkolną krajową do pokrycia w roku 1895 powyższego wydatku z ryczałtu przeznaczonego na jednorazowe dary z łaski i do wstawienia powyżej wyszczególnionych stałych zaopatrzeń w budżet na r. 1896.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej ze sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycyj kilku gmin o zniżenie prestacyi na płace nauczycieli szkół ludowych. Sprawozdawca poseł Kozłowski.

Komisya wnosi:

1. Nad petycyą gminy Babuchów o zniżenie prestacyi na płacę nauczyciela przechodzi Sejm do porządku dziennego.

2. Począwszy od 1 stycznia 1895 r. zniża się dotychczas uiszczane prestacye na płace nauczycieli następującym gminom: Kłusów w powiecie sokalskim z 200 zł. na 150 zł., Niepla w powiecie jasielskim z 150 na 100 zł., Tenetniki w powiecie rohatyńskim z 140 zł. na kwotę równającą się 20-prc., Stebnik w powiecie bohorodczańskim z 126 zł. na kwotę równającą się 20-prc., Jędruszkowce w powiecie sanockim, z 50 zł. na kwotę równającą się 15-prc.. Jasienna w powiecie nowosądeckim ze 150 zł. na kwotę równającą się 30-prc., Dembowa w powiecie pilzneńskim z 120 zł. na kwotę równającą się 20-prc. i Rehfeld w powiecie bobreckim z 80 zł. na kwotę równającą się 40-prc. wszystkich podatków bezpośrednich w gminie każdego roku opłacanych. W zniżeniu tem mieści się już ulga, przyznana artykułem 4 ust. z 24 kwietnia 1894 l. 49 Dz. u. kr.

Wnioski przyjęto.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi Wydziału Rady powiatowej trembowelskiej o zasiłki lub pożyczki ze skarbu krajowego dla gmin tego powiatu dotkniętych gradobiciem w r. z. o wniosku posła Olpińskiego w tej samej sprawie. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm udziela ze skarbu krajowego zasiłek bezzwrotny 4000 zł. na zakup zboża na zasiewy wiosenne, do rozdzielenia przez Radę powiatową trembowelską między włościan czternastu gmin zniszczonych gradobiciem w powiecie trembowelskim.

2. Wydział krajowy wypłaci tę kwotę w ręce prezesa Rady powiatowej trembowelskiej z poleceniem wyrażonem w pierwszym ustępie uchwały.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z sumy zamieszczonej w X. rubryce wydatków na bezzwrotne zasiłki w celu budowy dróg powiatowych i gminnych, wyznaczył odpowiednią, według własnego uznania kwotę na budowę tej drogi powiatowej lub gminnej w okolicy zniszczonej gradobiciem, w powiecie trembowelskim, której budowę uzna za potrzebną.

4. Uchwałą tą jest załatwiona także petycya gminy Wierzbowiec, wniesiona w tym przedmiocie.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi wydziału rady powiatowej buczackiej o zapomogę i bezprocentową pożyczkę dla gmin zniszczonych przez gradobicie w tym powiecie. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm udziela zasiłku bezzwrotnego w kwocie 2000 zł. i pożyczki bezprocentowej w kwocie 3000 zł. dla zakupienia zboża na zasiewy wiosenne i rozdzielenia go przez radę powiatową buczacką między ludność ośmiu gmin, zniszczonych gradobiciem w 1894 r.

2. Sejm poleca Wydziałowi kraj. kwoty te wypłacić Radzie powiat. buczackiej za poręczeniem przez tęż radę pow. zwrotu pożyczki 3000 zł.

3. Kwoty te 2000 zł. na zasiłek bezzwrotny i 3000 zł. na pożyczkę bezprocentową należy zamieścić w XVII rubryce budżetu wydatków na 1895 r.

Wnioski uchwalono.

Sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku Wydziału kraj. w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyom pow. w Kołomyi i Horodence na zobowiązanie się do pokrywania niedoborów linij kolei lokalnej z Delatyna na Kołomyję i Horodenkę do Stefanówki. Sprawozdawca pos. Gustaw Romer.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono dwa projekta ustaw, mocą których Reprezentacyom pow. Horodenka i Kołomyja zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu obowiązku uiszczania corocznie przez lat 75 kwot potrzebnych na oprocentowanie po 4 proc., tudzież planem wskazane umorzenie sumy (dla pow. Kołomyja 277.800 zł., dla pow. Horodenka 231.287 zł.), stanowiącej część kapitału zakładowego powyżej wymienionej kolei.

Ustawy przyjęto.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi administracyjnej z petycyi gminy Stubienko (pow. Przemyskiego) w sprawie wykupna przysługującego grecko-katolickiemu probostwu w Stubnie prawa pasania na pastwiskach do gminy Stubienko należących. Sprawozdawca poseł Gustaw Romer.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono nad tą petycyą przejść do porządku dziennego.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi gminy Ostrów (pow. Przemyskiego) o uwolnienie jej od opłaty myta lub zniżenie myta drogowego na drodze krajowej z Przemyśla do Krzywczy. Sprawozdawca poseł Gniewosz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tą odesłać Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Reprezentacyi gmin Szczawnicy wyżnej i niżnej, Szlachtowy, Jaworek, Białej Wody i Czarnej Wody (w pow. Nowotarskim) o zniesienie myta mostowego dla przechodniów pieszych przez most na Dunajcu na drodze krajowej Szczawnicko-Krościeńskiej. Sprawozdawca poseł Gniewosz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono polecić Wydziałowi krajowemu, by słuszność przedstawionego w petycyi tej żądania jako i oddziaływanie tegoż na fundusz krajowy zbadał i na podstawie wyniku Sejmowi na przyszłej sesyi odpowiedni przedstawił wniosek.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi gminy miasteczka Krościenko w sprawie budowy mostu kosztem funduszu krajowego na rzece Dunajcu. Sprawozd. pos. Krzysztofowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi, uchwalono petycyę tę przekazać Wydziałowi kraj. do zbadania i możliwego załatwienia.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Wydziału powiatowego w Nisku w sprawie budowy drogi dojazdowej z Kopek do Krzeszowa. Sprawozd. pos. Krzysztofowicz,

Zgodnie z wnioskiem komisyi, uchwalono petycyę tę przekazać Wydziałowi kraj. do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Wydziału powiatowego Staromiejskiego o subwencyę na budowę dwóch dróg powiatowych. Sprawozd. p. St. Dzieduszycki.

Komisya wnosi:

Upoważnia się Wydział kraj. do udzielenia subwencyi pow. Staremiasto na budowę dróg powiatowych z Ławrowa do Mszańca i ze Strzyżek do Mszańca w wysokości po nad normy oznaczone okólnikiem z r. 1882, jednak nie wyżej jak 75prc. ogólnych kosztów budowy. Uchwalono.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi gmin Medyń, Pieńkowce, Prosowce i Worobijówka (w pow. zbaraskim) o wyjednanie wypłaty należytości za roboty przy budowie drogi z Tarnopola do Podwołoczysk. Sprawozd. pos. St. Dzieduszycki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę przekazać Rządowi do zbadania i jeżeli się słuszność po stronie petentów okaże, do możliwego uwzględnienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Wydziału Rady powiatowej w Kołomyi o koncesyę na pobór myta na drodze gminnej z Jabłonowa do Delatyna. Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia w swoim czasie Sejmowi odnośnego wniosku.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Izraela Nestla, dzierżawcy myta na drodze krajowej lwowsko-rohatyńskiej o opust czynszu dzierżawnego. Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi Dawida Wallacha, dzierżawcy myta na drodze krajowej, o opust zaległości czynszu dzierżawnego. Sprawozdawca poseł Emil Torosiewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi przeszedł Sejm nad tą petycyą do porządku dziennego.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Adolfa Mitery o subwencyę na utrzymanie szkoły koszykarskiej w Skołyszynie. Sprawozdawca poseł Weigel. W zastępstwie ref. p. Goldmanna.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z krajową komisyą przemysłową, zbadawszy bliżej stosunki miejscowe i wsi okolicznych, udzielił petentowi odpowiedniej subwencyi.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Ludwika Hipolita Małeckiego i Janiny Małeckiej o odpisanie pożyczki 3000 zł., udzielonej z funduszu przemysłowego na poparcie garbarni we Lwowie. Sprawozdawca p. Goldmann.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono upoważnić Wydział krajowy, aby petentom rozłożyć spłatę dłużnej do funduszu przemysłowego kwoty 3000 zł. bezprocentowo w ratach kwartalnych lub półrocznych na dłuższy szereg lat.

(JE. Marszałek ks. Sanguszko obejmuje napowrót przewodnictwo).

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi zwierzchności gminnej m. Kołaczyce, o założenie w tej gminie krajowej szkoły dla nauki garncarstwa. Sprawozdawca p. Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi, odstąpiono petycyę tę Wydziałowi krajowemu z tem, iżby za pośrednictwem kraj. komisyi dla spraw przemysłowych, przeprowadził rokowania odpowiednie i układy a wyniki podał do wiadomości Sejmu na najbliższej sesyi.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Edwarda Zygmunta dw. im. Motylewicza, o udzielenie subwencyi ewentualnie pożyczki z funduszu przemysłowego, na utworzenie zakładu pszczelniczo-handlowego. Sprawozdawca p. Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi p. Wacława Oborskiego o założenie krajowego warstatu wzorowego dla nauki koszykarstwa w Mielcu. Sprawozdawca poseł Żardecki.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu, względnie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych do przeprowadzenia badań fachowych i ewentualnie odpowiednich rokowań z tem, iżby z wyniku zdaną była sprawa Sejmowi na najbliższej sesyi.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

P. Okuniewski interpeluje przewodniczącego komisyi administracyjnej, czy w tej sesyi przyjdzie komisya ze sprawozdaniem o wniosku p. Romańczuka w przedmiocie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów.

Ks. Marszałek oświadcza, że prezesa komisyi administracyjnej nie ma obecnego w Izbie, — odpowie zatem prawdopodobnie na następnem posiedzeniu.

Odczytano interpelacyę złożoną do laski marszałkowskiej:

P. Zdzisław Skrzyński i towarzysze interpelują p. komisarza rządowego z powodu rzekomo bezprawnego aresztowania przez żandarmeryę włościanina Franciszka Krupy w Dynowie. Ponieważ żandarm pchnął bagnetem owego włościanina w piersi, zapytują interpelanci, czy Rządowi znanym jest ten wypadek, czy Rząd żandarma odpowiednio ukarał i czy wynagrodził Krupie koszta leczenia i stratę czasu.

Koniec posiedzenia godzina 2 min. 10 po poł. Następne jutro o godz. 10 przed południem.

* * *

(§) Podczas posiedzenia sejmowego odbyło się posiedzenie komisyi budżetowej, na którem na wniosek p. Stan. Badeniego uchwalono przyznać gminie m. Lwowa pożyczkę na budowę nowego teatru. Komisya zmodyfikowała wnioski Wydziału krajowego w tym kierunku, że kraj przyznaje tytułem subwencyi, trzecią część pomienionych kosztów budowy a najwyżej 300.000 zł. Nadto komisya uchwaliła, aby subwencya przyznaną została pod warunkiem, iż budowa teatru rozpoczętą zostanie w r. 1896.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Towarzystwo poszukiwania nafty.** W dniach 7 grudnia 1894 i 8 stycznia b. r. odbyły się w Birczy zebrania obywateli, na których obradowano nad potrzebą zorganizowania się w ciało zbiorowe w celu wyzyskania terenów naftowych w okolicy Birczy.

Na zgromadzeniu 7 grudnia z. r. postanowiono zawiązać spółkę li tylko z największej interesowanych obywateli, lecz po wyczerpujących rozprawach na dniu 8 stycznia w

liczniejszem gronie przeprowadzonych nabyli zebrani obywatele przekonania, że tak celom jak też i ich życzeniom najwięcej odpowie stowarzyszenie, opierające się na zasadach wytkniętych w ustawie z 9 kwietnia 1873 r. i postanowili zarazem, że w celu wyzyskania w Bireckiem terenów naftowych i innych przedmiotów kopalnianych, zawiążą stowarzyszenie udziałowe z ograniczoną poręką, a wytknąwszy ogólne zasady wybrali komisyę, której polecili wypracować statut i zwołać w celu zawiązania stowarzyszenia ponowne zgromadzenie obywateli do Przemyśla. Komisya ta wywiązując się z poruczonego jej zadania i ułożywszy statut dla „Towarzystwa poszukiwania nafty“ z siedzibą w Birczy, zwołała zebranie do Przemyśla, na dzień 5 lutego b. r.

— **Kolej z Jaworzna do Piły.** Dowiadujemy się, że p. Robert Doms właściciel kopalni węgla w Jaworznie, który już dawno otrzymał koncesyę wstępna na przedsiębranie technicznych robót przygotowawczych nad trasą kolei z Jaworzna do Piły, ukończył już wszystkie odnośne roboty techniczne oraz przedłożył szczegółowy projekt budowy Wydziałowi krajowemu. Na podstawie starań p. Domsa i jego projektu Wydział krajowy podjął kroki celem urzeczywistnienia budowy tej kolei, mającej dla przemysłu węglowego i ruchu przewozowego całej Galicyi bardzo doniosłe znaczenie i poczynił w tym względzie przychylne wnioski do Sejmu. Wobec tego byłoby wskazanem, aby interesowani poparli akcyę przez nadsyłanie wprost do Wydziału krajowego swych deklaracyj co do bezpłatnego odstąpienia gruntów, kamienia, szutru, drzewa i t. p. pod budowę kolei, co do gwarantowania ilości towarów, które wysyłać będą, tudzież co do objęcia i zakupna akcyj zakładowych.

**Losy.** Przy losowaniu losów z roku 1860, które się odbyło w Wiedniu w d. 1 bm., wylosowano następujące serye: 66, 86, 141, 249, 269, 473, 699, 1016, 1041, 1057, 1182, 1228, 1255, 1459, 1568, 1607, 1654, 1808, 1853, 1996, 2255, 2289, 2610, 2651, 2684, 2702, 2779, 2801, 2867, 2874, 2960, 3002, 3115, 3129, 3146, 3163, 3220, 3274, 3292, 3409, 3420, 3568, 3760, 3906, 3945, 4026, 4060, 4303, 4403, 4519, 4804, 4851, 4867, 5377, 5744, 5843, 5933, 6003, 6100, 6246, 6303, 6575, 6681, 6999, 7126, 7236, 7319, 7385, 7583, 7727, 7922, 8047, 8093, 8123, 8249, 8441, 8479, 8504, 8533, 8554, 8587, 8691, 8763, 8768, 8988, 9014, 9356, 9559, 9583, 9867, 10055, 10136, 10340, 10395, 10452, 10713, 10740, 10966, 11261, 11371, 11715, 12068, 12092, 12158, 12195, 12319. 12343, 12353, 12516, 12563, 12575, 13067, 13185, 13219, 13286, 13309, 13333, 13511, 13657, 13972, 14035, 14055, 14127, 14211, 14239, 14292, 14302, 1443[illegible], 14549, 14979, 15122, 15158, 15252, 15323, 15380, 15480, 15497, 15562, 15627, 15834, 15860, 15877, 15941, 15996, 16338, 16740, 17276, 17405, 17531, 17552, 17618, 17648, 17867, 17895, 18292, 18439, 18545, 18650, 18711, 18801, 18909, 18973, 18987, 19029, 19369, 19533, 19547, 19575, 19588, 19722, 19759, 19777, 19812, 19885, 19982.

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 5go lutego: pszenica 6·20 do 6·60 zł., żyto 4·90 do 5·20, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·— do 4·50, owies 4·90 do 5 15, rzepak 8·25 do 9·25, groch 5·— do 7 —, wyka 4 75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 50· do 64·—, szwedzka 50·— do 65 —, biała 70·— do 95·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·75 do 6·—, nowa 5·75 do 6·—, chmiel 15·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka 26·— do 33·—. Waranty —·— do —·—. tymotka —·— do —·—.

Usposobienie nieco się ożywiło, konicz, tymotka w drobnych gatunkach bardzo poszukiwane, pszenica, owiec, rzepak znachodzą chętnych kupcó. W chmielu zupełny zastój.

# OSTATNIA POCZTA

Czytamy w *Pester Lloydzie*: Z Wiednia donoszą nam, że Najj. Pan Cesarz i Król, już w najbliższych dniach, w każdym razie przed połową miesiąca lutego uda się w podróż na przylądek św. Marcina, by przy boku Najj. Pani poświęcić kilka tygodni wypoczynkowi wśród wspaniałej okolicy Riviery. Dzień odjazdu i czas trwania pobytu w chwili obecnej zdaje się jeszcze nie być ustanowionym, w każdym jednak razie nieobecność Najj. Pana przeciągnie się do miesiąca marca.

Do *Fremdenblattu* znów telegrafują z Paryża, iż według doniesienia *Figara*, Najj. Pan zjedzie się w St. Martin z królową Wiktoryą.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjął we czwartek po południu nowego tureckiego ambasadora na Dworze wiedeńskim, Galib Beja. W piątek przyjął Najd. Arcyksiążę między innymi b. Ministra dr. Steinbacha, szefa sekcyi dr. Witteka, dyrektora Burgtheatru dr. Burckharda i i.

W pałacu Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika odbył się w dniu 31 z. m. obiad, w którym między innymi wzięli udział: Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn z małżonką, Pan Minister wojny Krieghammer, Pan Minister skarbu dr. Plener z małżonką, generał broni br. Schönfeld, szef sztabu generalnego br. Beck, Namiestnik Dolnej Austryi hr. Kielmansegg i i.

Najd. Arcyksiążę Rainer powrócił we czwartek wieczorem do Wiednia z inspekcyi oddziałów obrony krajowej w Prosznic na Morawie.

Książę Zygfryd Bawarski odjechał w piątek wieczorem z Wiednia do Poli.

W Wiedniu odbywały się w ostatnich dniach posiedzenia komitetu biskupów austryackich, w których brali udział kardynał książę arcybiskup praski hr. Schönborn, książę arcybiskup wiedeński dr. Gruscha, dalej książę arcybiskup salzburski, książę-biskup Gracu, biskupi z Berna, z Lincu i St. Pölten. Konferencye skończyły się, jak donosi *Vaterland*, we czwartek.

Z Wiednia donoszą do *Czasu*, że Rada państwa zebrać się ma 19 b. m.

Prowincyonalny Sejm poznański zwołany na 24 b. m.

Cesarz zamianował naczelnego prezesa regencyi bar. Wilamowitza-Möllendorffa, komisarzem królewskim, pozasłużbowego landrata, właśc. dóbr Stefana Dziembowskiego z Międzyrzecza, marszałkiem, a właśc. dóbr Teodora Żółtowskiego z Nekli wicemarszałkiem Sejmu prowincyonalnego.

W Izbie dep. Sejmu pruskiego nigdy tak obszernie nierozstrząsano kwestyj rolniczych jak obecnie podczas obrad nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Minister Hammerstein zabierał po dwa kroć głos a także przy zamknięciu dyskusyi. Omawiając kwestye, podniesione w toku trzechdniowych obrad oświadczył, że rząd gotów jest wziąć pod obrady *meritum* wniosku hr. Kanitza i zbadać sumiennie, czy wniosek, lub część zawartych w nim idei, jest możliwa do przeprowadzenia. Minister przyrzekł dalej, że użyje całego swojego wpływu, aby reforma podatku cukrowego wniesioną była jeszcze w ciągu bieżącej sesyi parlamentu i przyznał, że kanał środkowo-niemiecki jest projektem ogromnej doniosłości także dla wschodnich prowincyj. Zwracając się przeciw zarzutom dep. Richtera, podniósł minister, że przy uprawie buraków cukrowych znajduje zajęcie około pół miliona ludzi; nie idzie jednak tutaj o to, aby baronom cukrowym wypełniać kieszenie. Reforma podatku spirytusowego jest potrzebna dla powiększenia liczby odbiorców wobec wzrastającej uprawy ziemniaków. Mowca ostrzegał w końcu przed traktowaniem w sposób agitacyjny kwestyi walutowej.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono etat ministerstwa rolnictwa.

W parlamencie niemieckim podnieśli polscy posłowie wczoraj głos przeciw podjętej niedawno na wielkie rozmiary akcyi antipolskiej. Mowcy konserwatywni i narodowo-liberalni starali się wykazać potrzebę popierania Niemców wobec „wybornie zorganizowanej agitacyi polskiej“.

Przyjęcie przez parlament paragrafów, skierowanych przeciw żywiołom wywrotowym znowu zostało zakwestyonowane. Antisemici agitują za odrzuceniem paragrafu, który się zwraca przeciw krytyce kwestyj religijnych. Jeszcze więcej niebezpieczna dla projektu jest następująca okoliczność: Projekt rządowy pomija zupełnie milczeniem kwestyę pojedynków; tymczasem komisya po długiej i ożywionej dyskusyi przyjęła wniosek centrum, podciągający pochwalanie pojedynków pod kategoryę czynów karygodnych. Wniosek przyjęty został 14 głosami centrum, wolnomyślnych i socyalistów przeciw 13 głosom konserwatystów i narodowo-liberałów. Konserwatyści tak są tym obrotem rzeczy oburzeni, że grożą odrzuceniem całego projektu. Ciekawe jest także przyjęcie w komisyi dodatkowego paragrafu, który ustanawia kary za wykroczenia przeciw zasadzie nierozerwalności małżeństwa.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi oświadczył generał Spitz i generał-audytor Iffenbach, że żołnierze są zasypywani pismami i broszurami socyalno-demokratycznej treści.

Podczas obiadu, wydanego onegdaj w Petersburgu dla burmistrzów miast przez prezydenta miasta Petersburga, powstał projekt starania się o pozwolenie na urządzanie od czasu do czasu ogólnych zjazdów burmistrzów, celem wymiany zdań, co do kwestyi gospodarstwa miejskiego.

W Petersburgu mówią znowu o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Durnowo i wskazują byłego gubernatora wojennego uralskich prowincyj, księcia Galicyna, jako jego następcę.

Z Sofii donoszą:

Stambułow kategorycznie zaprzecza, jakoby się pojednał z Cankowem i Karawełowem, których ma za nieubłaganych wrogów księcia. Dalej oświadcza, że wcale nie pragnie powrócić do steru rządowego, natomiast bardziej niż kiedykolwiek pragnie zbliżyć się do księcia, co koniecznem jest w interesie księcia i pokoju w kraju.

Ambasador rossyjski w Konstantynopolu p. Nelidow w rozmowie swej z bułgarskim ministrem Veliczkowem, oświadczył, że pojednanie Rossyi z Bułgaryą wtedy tylko będzie mogło nastąpić, gdy książę Ferdynand kraj opuści.

Petersburska *Agencya północna* przesyła dziennikom następującą depeszę: Sądząc z raportów przedstawiciela jednego z wielkich mocarstw, książę Ferdynand z dnia na dzień coraz bardziej poddaje się wpływowi Cankowa, a ten będąc *persona grata*, dąży do zbliżenia Bułgaryi z Rossyą, co niezawodnie potwierdzi się w najbliższej przyszłości.

Z Belgradu donoszą: Królowa Natalia zaprzecza z Biarritz pogłosce, jakoby oświadczyła, iż dopiero po zupełnem zniszczeniu stronnictwa radykałów przybędzie do Serbii. Owszem pragnie ona jak najrychlejszego pojednania króla Aleksandra z radykałami. Z drugiej strony nieprawdą jest, jakoby przed odjazdem króla wszyscy politycy, z którymi się król widział, doradzali mu, ażeby Milan przez dłuższy czas do Serbii nie przyjeżdżał.

Wedle depeszy belgradzkiej *Köln. Ztg.* gabinet serbski wyasygnował królowi Milanowi pół miliona franków na rachunek listy cywilnej (płacy króla panującego). Wraz z wydatkami króla Aleksandra na podróż pozycya budżetowa listy cywilnej jest już w dwójnasób przekroczona. Na podróż króla do Petersburga asygnował gabinet 200.000 franków. Wszystko to ma dopiero zatwierdzić skupczyna.

Na wniosek komisyi kardynalskiej dla kościołów wschodnich, postanowił Papież założyć w Konstantynopolu wyższy zakład naukowy dla wykształcenia kleru grecko-katolickiego i wznieść przy nim kościół, w którym nabożeństwo ma się odbywać według obrządku greckiego.

Z Rzymu donoszą: Urzędnikom policyi, oskarżonym o usunięcie dokumentów w sprawie *Banca Romana*, doręczono wniosek prokuratora państwa, żądający oddania wszystkich oskarżonych władzy sądowej. O odpowiedzialności Giolitti'ego nie ma mowy we wniosku prokuratora. *Opinione* oświadcza, że Giolitti nie mógł być objęty tym wnioskiem prokuratora, gdyż artykuł 47 konstytucyi włoskiej ustanawia, że minister może być postawiony w stan oskarżenia tylko przez uchwałę Izby deputowanych, wskutek której senat konstytuuje się jako najwyższy trybunał sądowy.

Osławiony redaktor *Intransigeante'a*, Henryk Rochefort, na podstawie amnestyi uchwalonej przez parlament francuski, powrócił w niedzielę do Paryża. O powrocie jego podają następujące bliższe szczegóły: Na zapowiedź Rocheforta, że w niedzielę popołudniu przybędzie do Paryża, wszystkie socyalistyczne i rewolucyjne komitety, tudzież wiele podobnych stowarzyszeń, grup i klubów, wezwały swoich członków, aby przybyli na dworzec kolejowy. Część redakcyi organu Rocheforta *Intransigeant* wyjechała naprzeciw niego aż do Calais, dokąd udał się także syn jego Oktaw i socyalistyczny poseł i radny Guesde. Inna część redakcyi i wielu zwolenników Rocheforta wyjechało naprzeciw niego do Amiens. Do Calais przybył Rochefort w sobotę rano. Tłum złożony z 4000 ciekawych oczekiwał przybycia jego na tamtejszym bulwarze i przyjął go entuzyastycznymi okrzykami. Jakaś dziewczyna wręczyła mu bukiet. Wypowiedziano kilka mów, na które Rochefort ze wzruszeniem odpowiedział. W jakiś czas potem Rochefort ukazał się powtórnie na balkonie hotelu. Publiczność witała go znowu manifestacyjnie. W Paryżu Rochefort został przyjęty przez olbrzymie tłumy ludności, wśród żywych okrzyków i z nadzwyczajną radością.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 5 lutego. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najjaśniejszy Pan nadał komisarzowi policyi we Lwowie Emilowi Kropatschkowi złoty krzyż zasługi z koroną.

Pan Minister spraw wewnętrznych mianował adjunktów budownictwa Michała Gabryela Prus Niewiadomskiego i Jakóba Engelberga inżynierami, koncepistę zaś policyi Wojciecha Wenca we Lwowie, komisarzem policyi.

**Czerniowce,** 5 lutego. W Sejmie bukowińskim, podczas obrad nad preliminarzem krajowego budżetu szkolnego oświadczył Prezydent kraju, że uznaje uzasadnione skargi na brak ruskich księży: Rząd spełni w tej mierze swój obowiązek. Prezydent spodziewa się, że założenie ruskiego niższego gimnazyum będzie już w bliskiej przyszłości możliwem. Wreszcie wziął Prezydent w obronę okręgowego inspektora szkolnego w Suczawie i Gurahumorze, zaatakowanego namiętnie przez dzienniki rumuńskie, i zalecał ażeby w ogóle z większą tolerancyą traktowano inspektorów szkolnych, ponieważ prawie wszyscy władają trzema językami krajowymi. Państwo zresztą na Bukowinie jest bardzo pobłażliwe pod względem wymagania znajomości języka niemieckiego.

**Budapeszt,** 5 lutego. Izba posłów załatwiła budżet ministerstwa wyznań i oświaty i uchwaliła ustawę o przedłużeniu prowizoryum budżetowego do końca kwietnia. W ciągu rozprawy oświadczył prezes ministrów, że rząd stanął w obronie ugody z r. 1867 ponieważ uważa ją za korzystną i konieczną.

**Budapeszt,** 5 lutego. Prezes gabinetu węgierskiego br. Banffy i minister skarbu Lukacs, którzy wskutek powołania ich do gabinetu musieli poddać się ponownym wyborom do Sejmu, zostali dzisiaj jednogłośnie wybrani ponownie posłami.

**Sofia,** 5 lutego. *Agence Balcanique* donosi: Zjednoczeni stronnicy Stambułowa i Cankowa widząc podczas wyborów w Tyrnowie, że pozostaną w mniejszości, usiłowali gwałtem opanować lokal, w którym się odbywał wybór. Policya jednak przeszkodziła temu zamachowi. Nikt nie odniósł szwanku.

**Petersburg,** 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Adres ziemstwa twerskiego, który wręczono carowi bez wiedzy gubernatora i który spowodował znaną mowę cara, zawiera następujące zdania: Wierzymy, że nasz dobrobyt będzie wzrastał, jeżeli tak lud jak reprezentanci władzy będą trzymać się niezłomnie ustaw, albowiem ustawy jako wcielenie woli monarszej nie mogą zależeć od osobistych zapatrywań pojedyńczych przedstawicieli władzy państwowej. Jesteśmy przekonani, że prawa jednostek, tudzież instytucyj gminnych pozostaną nienaruszone, oraz oczekujemy, że te instytucye otrzymają możność i prawo wyrażania swoich zapatrywań w sprawach, które się ich tyczą, tak, ażeby głos ludu rossyjskiego, tudzież przedstawicieli administracyi dosięgał stóp tronu. Jesteśmy przekonani, że władza monarsza znajdzie źródło swej siły we wspólnej działalności ze stanami Rossyi.

**Monceau les mines,** 5 lutego. Wczoraj zrana w kopalniach tutejszych węgla nastąpił wybuch gazów. Liczba ofiar nie wiadoma dotychczas; dotąd wydobyto 30 trupów. Prezydent republiki przysłał 2000 franków na pierwszą pomoc.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 5 lutego 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 414·85, Akcye kolei państwowej 399·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 184·75, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 105·75, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 285 50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97 25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1892 97·40, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·75. Usposobienie silne.

**Wiedeń,** 5 lutego 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 94·25, Węgierskie akcye kredytowe 503·25, Akcye anglo-austryackie 184·50, Akcye banku Union 326·10, Akcye kolei Karola Ludwika 221·—, Akcye kolei Północnej 349·—, Akcye kolei Południowej 106·50, Losy tureckie 73·50, Akcye kolei państwowej 398·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·80, Wiedeńskie losy komunalne 176·—, Akcye tytoniowe 236·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·40, Akcye kolei Elbetal 280·50, Akcye banku dla krajów koronnych 285·10, 4-prc. węgierska renta złota 124·85, Akcye banku związkowego 161·20, Rubel papierowy 1 33·25, Węgierska renta papierowa 99·25, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia) | 2·32 | 5·25 | 9·00 | 6·10 | 9·00 |
| Z Warszawy . . . | — | 5·25 | 9·00 | 6·10 | 9·00 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8 | — | — | 9·00 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów | — | — | — | — | 9·00 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/8 do włącznie 15/9) | — | 5·25 | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy p. Stryj . . . . . | — | — | 8·34 | 12·10 | — |
| Z Nadbrzezia i Tarnobrzega . . . . . | — | — | — | 6·10 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny) | 2·12 | 9·29 | 9·10 | 5·45 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.) | 1·58 | 9·13 | 8·45 | 5·19 | — |
| Z Suczawy . . . . | 9·40 | — | 7·37 | 12·27 | 6·35 |
| Z Kimpolunga . . . | 9·40 | — | 7·37 | — | — |
| Z Radowiec . . . . | 9·40 | — | 7·37 | — | 6·35 |
| Z Berhometu n. S. i Czudyna . . . . | 9·40 | — | — | — | — |
| Z Nowosielicy . . . | 9·40 | — | — | — | 6·35 |
| Ze Słobody rungurskiej kopalni . . . . | 9·40 | — | — | — | 6·35 |
| Z Husiatyna przez Halicz . . . . . . | 9·40 | — | 7·37 | — | — |
| Z Czortkowa przez Halicz . . . . . . | — | — | — | 12·27 | — |
| Z Bełzca, Sokala Jaros. | — | — | — | 4·45 | — |
| Ze Sokala . . . . | — | — | 7·48 | 4·45 | — |
| Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj . . . . . . | — | — | 8·34 | 12·10 | — |
| Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj | — | — | 2·02 | — | — |
| Ze Skolego i Stryja | — | — | 8·47 | — | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina) | 2·24 | 10.10 | 4·50 | 10·35 | 6·55 |
| Do Warszawy . . . | — | 10.10 | 4·50 | — | 6·55 |
| Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . . | — | 10.10 | — | — | 6·55 |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8) | — | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . . | — | — | 4·50 | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . . | — | — | — | 7·10 | — |
| Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu . . . . | — | 10.10 | 4·50 | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego) | 6·08 | 2.44 | 9·40 | 10·20 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.) | 6·22 | 2.55 | 10·04 | 10·47 | — |
| Do Suczawy . . . . | 6·15 | — | 10·15 | 2·55 | 10·30 |
| Do Czortkowa przez Halicz . . . . . | — | — | — | 2·55 | — |
| Do Husiatyna przez Halicz . . . . . . | 6·15 | — | — | — | 10 30 |
| Do Słobody rungurskiej kopalni . . . . | — | — | 10·15 | — | 10·30 |
| Do Nowosielicy . . | 6.15 | — | — | — | — |
| Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . . . | 6·15 | — | — | — | — |
| Do Radowiec . . . | 6·15 | — | 10·15 | — | 10·30 |
| Do Kimpolunga . . | 6·15 | — | — | 2·55 | — |
| Do Sokala . . . . | — | — | 9·20 | 6·45 | — |
| Do Bełzca Sokala Jaros. | — | — | 9·16 | — | — |
| Do Borysławia p. Stryj | — | — | 5·40 | 9·50 | — |
| Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) . | — | — | 9·40 | 7·10 | — |
| Do Stanisławowa przez Stryj . . . . . | — | — | 9·50 | 7·10 | — |
| Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | 9·50 | — | — |
| Do Stryja i Skolego | — | — | 3·05 | — | — |

## UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12 36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.



## Przyjechali do Lwowa

dnia 4 lutego 1895.

Hotel Europejski.

PP. Karol Barański z Radłowiec, Stanisław Fihauser z Brušnika, ks. Jan Ocetkiewicz z Kozowy, Stanisław Jasiński z Generów, Zygmunf Lam z Przemysla.

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 5 lutego 1895.

| | płacą walutą austr. zł. ct. | żądają walutą austr. zł. ct. |
|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 218 50 | 221 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa. | 297 50 | 300 50 |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 448 — | 460 — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | — — | 215 — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** | | |
| Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l. | 101 20 | 101 90 |
| „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 110 30 | 111 — |
| Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l. | 100 — | 100 70 |
| Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l. | 100 50 | 101 20 |
| „ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l. | 97 30 | 98 — |
| Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 — | 98 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat | 97 50 | 98 20 |
| 4 prc w. a. los. w 56 l. | 97 50 | 98 20 |
| **3. Listy dłużne za 100 zł.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . . | — — | — — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat | — — | — — |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | — — | — — |
| Gal. funduszu propin. 4pr. w. a. | 97 70 | 98 40 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 102 — | — — |
| Komunalne Banku kraj. 5% II. em. | 102 — | 102 70 |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . . | 105 50 | — — |
| Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . . | 100 — | 100 70 |
| „ „ „ 4 „ „ . . | 96 80 | 97 50 |
| „ „ „ 4% koronowej . | 97 40 | 98 10 |
| Losy miasta Krakowa . . . . | 25 25 | 28 50 |
| „ „ Stanisławowa . . | 45 — | 48 — |
| **5. Moncty.** | | |
| Dukat cesarski . . . . . . . . | 5 80 | 5 90 |
| Napoleondor . . . . . . . . | 9 81 | 9 91 |
| Półimperyał . . . . . . . . . | 10 10 | — — |
| Rubel rossyjski srebrny . . . | 1 28— | 1 33— |
| „ „ papierowy . . . | 1 32.80 | 1 34.— |
| 100 marek niemieckich . . . | 60 50 | 61 — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 stycznia 1895.

| Dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad . . . . . . . . . | 100 65 | 100.85 |
| luty-sierpień . . . . . . . . . | 100.65 | 100.85 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec . . . . . . . | 100.75 | 100.95 |
| kwiecień-październik . . . . . | 100.85 | 101.05 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr. | 150.50 | —.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr. | —.— | —.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . | —.— | —.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. . . . | 199.— | 199.75 |
| „ „ 1864 po 50 zł. . . . | 199.— | 199.75 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. . . | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr. . . . . . . . . . | 163.25 | 164·25 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 125.50 | 125.70 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. . . | 101.05 | 101.15 |
| **2. Obligacye.** indem. 5 pr. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny . . . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Galicyi . . . . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Niższej Austryi . . . . . . . | 109.75 | —.— |
| Siedmiogrodu . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . | 98.25 | 99.25 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 184.20 | 185.20 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł | 414.65 | 415 15 |
| Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł. | 870.— | 890.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . | —.— | —.— |
| Gal. banku d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 284.25 | 285.25 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 1065.— | 1069.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 583.— | 587.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3490.— | 3500.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I po 200 zł. a. w. | 298.75 | 299.75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 202.69 | 293.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 206.26 | 207.23 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . . . . . . | 123.50 | 124.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l. . . . . . . . . | 99.10 | 99.90 |
| „ „ „ „ „ 3 pr. | 117.— | 117.50 |
| „ „ „ „ 3 pr. em. 1889 | 117.75 | 118.50 |
| Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . | 98.50 | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl. | 98.50 | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne . . . . . . . | 98.26 | 98.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w51 ½ l. | 100.20 | 101.20 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi . . . . . . | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. . | 102.50 | 103.50 |
| Banku aust. węg. 4½ pr. . . . . . | 101.50 | 102.50 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr. . . . . . . . | 101.40 | 102.40 |
| „ „ „ „ wyl. 4½pr. . | 101.— | 102.— |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc. . . . . . . . . . . | 99.50 | 96.90 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . . | —.— | —.— |
| Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4% | 100.15 | 101.15 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | 101.— | 102.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. . . . . . . | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) . | —.— | —.— |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . | 92.75 | 93.75 |
| z r. 1884 . . | 99.— | 99.80 |
| z r. 1866 . . | —.— | —.— |
| z r. 1872 . . | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 107.65 | 108.65 |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 145.50 | 146.50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 198.25 | 199.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . . | 58.25 | 59.25 |
| Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk. | —.— | 150.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. . . . | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 25.25 | —.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 25.— | 25.25 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 61.50 | 63.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. . . . . | 58.50 | 59.50 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.— | 18.40 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 12.30 | 12.60 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. . . . . . . . . | 23.25 | 24.25 |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . . . | 69.— | 70.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. . . . . | —.— | —.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł, aw.) | 46.— | 48.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . | 149.— | 151.— |
| „ „ po 50 zł. a. w. . | —.— | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . . | —.— | —.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 w. p. n. . . . | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Hamburg za 190 marek w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. . . . . . . | 124.10 | 124.45 |
| Paryż . . . . . . . . . . . . | 49.35. | 49.45.— |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski mon. . . . . . | 5.85.— | 5.87.— |
| „ pełnej wagi . . . . . . | 5.82.— | 5.84.— |
| Korona . . . . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| 20-frankówka . . . . . . . . | 9.86. | 9.87.5— |
| Rosyjski półimperyał . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| Srebro . . . . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 7508 (794 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem rozwiązania współwłasności realności wyk. hip. 251 gm. Podhajczyki objętej, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości l. 251 gminy Podhajczyki objętej, Franciszka Łobodzińskiego w 2/3 częściach i Tomasza Łobodzińskiego w 1/3 części własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 lutego 1895 i dnia 20 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej, jednakże nie niżej 2/3 części ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 966 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 23 listopada 1894.

---

L. 16205 (786 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości dr. Jana Gawła w kwocie 250 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 21 lutego 1895 publiczna przymusowa relicytacya realności w Turzem polu położonej, wbl. 125 ks. grunt. gminy Turze pole objętej śp Franciszka Tessedika, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, składającej się z parcel gr. lk. 322 i 323 bud. 124 wraz z budynkami, lutrownią, destylarnią, magazynem, rafineryą i parafineryą.

Ceną wywołania jest kwota 1785 zł. aw. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 178 zł. 50 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 29 listopada 1894.

---

L. 12065 (759 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 27 lutego 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 marca 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 103 według wyk. hip. l. 39 w Grabowej położonej dłużnika Józefa Bułkowskiego własnej na rzecz Arona Rottenberga pto 86 zł. 66 ct. a. w.

Cena wywołania wynosi 596 zł.

Wadyum 59 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 9 grudnia 1894 wpisanych ustanawia się kuratorem adw. dr. Schorra ze substytucyą Karola Jabłońskiego z Buska.

Busk, dnia 20 grudnia 1894.

---

L. 6310 (795 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izaka Suchera Liebstera w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 27 lutego 1895 i 3 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nro 53 w Sniatynie wedle wykazu hipotecznego l. 866 B. poz. 1 księgi gruntowej gm. Sniatyn Dz. II własność Dmytra Siedlarczuka Ołeksy stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 381 zł, wadyum ustanowiono na kwotę 38 zł. 10 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18 kwietnia 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Rosenhecka ze substytucyą p. adw. dr. Kaweckiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Śniatyn, 11 grudnia 1894.

L. 11484 (790 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 31 zł. 50 ct. odbędzie się na rzecz Jakóba Afterguta w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 22 gminy Strzyżów objętej, dłużnika Wincentego Kolędry własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 marca 1895 i dnia 4 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano. Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adwokat dr. Goldmann.
Cena szacunkowa 230 zł. Wadyum wynosi 23 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, 31 grudnia 1894.

L. 9406 (847 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Joela Feigenbauma w kwocie 200 zł wa. z przyn. odbędzie się w dniu 4 marca 1895 i w dniu 4 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hip. l. 205 ks. gr. gminy katastr. Sędziszów objętej dłużniczej masy spadkowej Benedykta Wątroby własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2337 zł. 50 ct., wadyum 233 zł. 75 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Dr. Strzelbicki notaryusz.
Ropczyce, 14 września 1894.

L. 13261 (851 1—3)
C. k Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 50 zł. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. kons. 245 w Zborowie położonej, wedle wyk. hip. l. 293 gminy Zborów Teofili Markowskiej 3 ślubu Strońskiej własnej w tutejszym sądzie wdrodze publicznego przetargu na rzecz Aleksandra Terleckiego w dniu 4 marca 1895 i 3 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 125 zł., lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata Dr. Naglera w Zborowie.
Zborów, dnia 5 grudnia 1894.

L. 9860 (822 1—3)
W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Verständiga w kwocie 180 zł. z pn. w dniu 5 marca 1895 i w dniu 19 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności Izraelówka w Zgłobniu lwh. 379 Izraela Weidenbauma własnej a mianowicie parcel gruntowych i budynków protokołem oszacowania do l. 11104 93 objętych.
Cena wywołania wynosi 4211 zł. 25ct. Wadyum 421 zł. 12½ ct.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Uiberall, zastępcą adw. dr. Binder.
Rzeszów, 31 grudnia 1894.

L 6217 (791 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 7 marca 1895 a to także poniżej ceny szacunkowej relicytacya realności według wyk. hip. l. 305 ks. gr. gm. kat. Glinna Dawida Steinberga własnej na rzecz Galic. Zakł. kred. ziems. w likwid. we Lwowie pto 13 rat po 25 zł. z pn.
Cena wywołania 1250 zł., wadyum 125 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem ad actum ustanawia się ck. not. Lewickiego w Kozowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa, 12 grudnia 1894.

L. 8395 (806 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, mianowicie 6 rat po 10 zł. z resztującego kapitału 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż posiadłości lwh. 22 gm. kat. Zdonia objętej dłużnika Jana Nędzy własnej w dwoch terminach, mianowicie dnia 8 marca i 17 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Michał Zieja sekretarz miejski w Wojniczu.
Cena wywołania wynosi 600 zł. Wadyum 60 zł.
Wojnicz, dnia 17 stycznia 1895.

L. 2329 (743 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1895 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 103 gminy Utoropy, Paraski Hryciuk córki Michała Wołoszczuka własnej, na rzecz Beili Heni Mervogel pto 100 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania 790 zł.
Wadyum 79 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono karatorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 12 października 1894.

L. 10821 (623 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 5 zł. odbędzie się na rzecz Leiby Feiler w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod lk. 233 247 w Jaworze położonej, dłużnika Iwana Dobrzańskiego własnej, na dniu 26 marca 1895 i na dniu 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 15 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony A. Pędracki c. k. notaryusz w Turce.
Turka, 29 grudnia 1894.

L. 14017 (466 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano 26 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 18 gm. Bircza Mojżesza Bluma własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Birczy pto 112 zł.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Łomińskiego z Birczy.
Bircza, 25 grudnia 1894.

L. 5645 (585 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, iż na zaspokojenie grzywny w kwocie 25 zł a. w. z pn. na rzecz galic. funduszu propinacyjnego, odbędzie się w tymże sądzie dnia 26 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 17 w Żydaczowie i pod lk. 270 tamże położonych wyk. hip. l. 180 i 181 ks. gr. gm. Żydaczowa objętych dłużnika Izaaka Feuera własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub wyżej tej ceny, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.
Resztę warunków i akt oszacowania przeglądnąć można w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński notaryusz w Żydaczowie ustanowiony.
Żydaczów, 30 listopada 1894.

L. 19212 (722 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Maurycemu i Róży Schapira o zapłacenie kwot 360 zł, 360 zł. i 360 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1895 i dnia 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 3 przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 548 w Przemyślu położonej wykazem hipotecznym l. 1541 objętej dłużników Maurycego i Róży Schapira własnej
Cenę wywołania stanowi kwota 18000 zł. a. w.
Wadyum zaś 10 prc. tejże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Glanza w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. Gansa.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny, można przejrzeć w tus. registraturze.
Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 17716 (594 1—3)
Seitens des k. k. Kreisgerichtes in Przemyśl wird bekannt gegeben, dass in der Exekutionssache der Firma „erzh. Leim, Spodium, Knochenmehl und Schwefelsäurefabrik in Saybusch“ gegen Hr. Alexander Szymanowski pto 328 fl. 75 kr ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbietung der im Lastenstande des den Eheleuten Ladislaus und Amalia Prytyka eigenthümlich gehörigen Vorwerkes Trościaniec L. E. Z. 1196 zu Gunsten des Exekuten Aleksander Szymanowski grundbücherlich aushaftenden Kaufschillingsrestforderung per 12197 fl. 20 kr. ö. W. s N. G. am 21 März 1895 und am 25 April 1895 jedesmal um 10 Uhr Vorm. im Bureau nr. 3 stattfinden wird.
Der Ausrufungspreis ist der Nominalwerth 12197 fl. 20 kr. ö. W.
Zum Curator der unbekannten Gläubiger ist. Adw. Dr. Glanz in Przemyśl mit Substitution des Adw. Dr. Hillel in Przemyśl bestellt worden.
Przemyśl, am 1 December 1894.

L. 5066 (477 1—3)
Sąd strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Mehla Leiby dw. im. Lasta w kwocie 18 zł. 50 ct. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/6 części realności pod lk. 29 w Wyżnem położona whl. 75 dla gminy kat. Wyżne objęta do Jędrzeja Kozła należąca.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 26 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 79 zł. 16 ct. aw., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 7 zł. 90 ct. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.
Strzyżów, 14 listopada 1894.

L. 5826 (622 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. odbędzie się na rzecz Judy Klein w tut. sądzie sprzedaż połowy części realności spadkobierców Dawida Hirth zapisanych, whl. 182, 183, 184 i 185 gm. kat. Łomna objętych na dniu 26 marca 1895 i na dniu 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana.
Wadyum wynosi 62 zł. 84 ct.
Wyciąg hip., akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Mojżesz Schächter w Turce.
Turka, dnia 30 listopada 1894.

. 10900 (747 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 25 gminy Brzezna, Jana Mordarskiego własnej, na dniu 20 marca 1895 i na dniu 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 682 zł.
Wadyum 145 zł.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
Stary Sącz, dnia 21 grudnia 1894.

L. 5426 (805 1—3)
W celu zaspokojenia pretensyi Feibischa Leitera prawonabywcy Saula Peczenika w kwocie 57 zł. 3 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 lutego i 29 marca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Olesku położonej, według whl. 1338 księgi gruntowej gminy katastralnej Olesko dłużnika Semena Turczyniaka własnej. Poręczne wynosi 10% ceny wywołania w kwocie 30 zł..
Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 26 listopada 1894.

L. 27067 (758 1—3)
C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Skorupy w kwocie 100 zł. 14 ct. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 147 ks. gr. gm. kat Skrzyszów objęta, należącej do Antoniego Głuszaka
Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę publiczną w dwóch terminach, pierwszy termin dnia 2 marca 1895, drugi termin dnia 5 kwietnia 1895 każdym razem o gd. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3946 zł. 25 ct. a. w., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 400 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.
Tarnów, d. 31 października 1894.

L. 13709 (749 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyi przeciw Chasklowi Dachs pto 10 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 447 gm. kat Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 28 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 30 zł.
Wadyum. zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.
Sołotwina, 31 grudnia 1894.

L 6765 (792 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w dniu 26 lutego 1895 o godz. 9 przed połud. odbędzie się w sali sądowej przymusowa publiczna licytacya realności whl. 186 i 309 ks. gr. gm. Kormanice objętych, Dańka Nerody własnych w celu przymusowego ściągnięcia pretensyi przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 68 zł. z pn.
Cena wywołania realności objętej lwh. 186 ks. gr. gm. Kormanice stanowi kwota 90 zł. aw., zaś realności objętej lwh. 309 tejże samej ks. gr., kwota 40 zł., wadyum zaś 10 prc. tejże ceny.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ck. not. Ignacego Kriegseisena w Niżankowicach.
Resztę warunków licyt., akt oszacowania, wyciąg tabularny i protokół licytacyi można przejrzeć w tus. registraturze.
Niżankowice, 30 września 1894.

L. 9725 (705 3—3)
Wadowicki c. k. Sąd miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości masy spadkowej Franciszki Hyli w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 marca i 2 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 63 ks. gr. gm. Marcyporęba i połowy realności lwh. 83 tej samej księgi objętych, dłużnika Benedykta Klaji własnych.
Cena wywołania realności lwh. 63, 6233 zł. 12½ ct.
Wadyum 623 zł. 31 ct., zaś połowy realności lwh. 83 cena wywołania 352 zł. 18½ ct. a wadyum 35 zł. 22 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 3841 (714 3—3)
W dniach 5 marca 1895 i 4 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 104 lwh. 193, 3/6 części posiadłości lwh. 194 i 4/16 części posiadłości lwh. 195 w Naprawie położonych ks. gr. gm. Naprawa objętych solidarnego dłużnika Walentego Miska własnych, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i oszczędność“ w Jordanowie o 100 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania 140 zł. 50 ct., 5 zł. i 9 zł. 50 ct.
Wadyum 14 zł. 5 ct., 50 ct. i 9 zł. 75 ct a w.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Piotra Michałka.
C. k. Sąd powiatowy.
Jardanów, 19 listopada 1894.

L. 9120 (713 3—3)
C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytow. włość. w likwidacyi o zapłatę 15 rat po 6 zł. w. a. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 60 w Ługu położonej whl. 49 tejże gminy objętej, na dzień 5 marca 1895 i dzień 2 kwietnia 1895 każdym razem o godz 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania 467 zł.
Wadyum 46 zł. 76 ct. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 20 grudnia 1894.

L. 9149 (721 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jozuego Birnsteina w kwocie 560 zł. w dniach 5 marca 1895 i 5 kwietnia 1895 w sądzie o godzinie 10 rano, realność lwh. 142 ks. gr. gm. Wieliczka objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 266 zł. 85 ct.
Zakład 27 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.
Wieliczka, 30 stycznia 1894.

L. 11600 (719 3 3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 1 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 168 według wyk. hip. 118 gm. Skołoszów Antoniego Bacha własnej, na rzecz Rozalii Baran pto 200 zł. z pn.
Cena wywołania 2032 zł.
Wadyum 203 zł. 20 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Radymnie p. Janickiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 31 grudnia 1894.

L. 10432 (707 3—3)
W dniach 7 marca 1895 i 28 marca 1895 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Michała Małego w kwocie 16 zł. 96 ct. z pn. przez sąd tut. licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 36 ks. gr. gm. Wołowe objętego Oleny Bydłowskiej własnego na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 93 zł.
Poręczne 10 prc.
Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Adamski
C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 30 listopada 1894.

L. 13231 (750 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 26 lutego 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 27 marca 1895 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jurka Rybak Michałów a względnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 464 gm. kat. Ottynia objętej protokołem z 5 sierpnia 1892 l. 9847 oszacowanej na rzecz Mendla Gold pto 3 zł. 70 ct. w. a. z przyn.
Cena wywołania 90 zł.
Wadyum 9 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać.
Tyśmienica, 17 grudnia 1894.

L. 42089 (737 3—3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Wolfganga w Krakowie w kwocie 2500 zł. z pn. w dniu 4 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1966 dz. VIII. w Krakowie, Antoniego Torońskiego własnej.
Cena wywołania wynosi 8779 zł.
Wadyum 880 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Jakubowski, zastępcą adw. dr. Kołodziejczyk.
Kraków, 21 grudnia 1894.

L. 20288 (739 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę firmy „Bracia Berger" dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 235 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Aarona Lazara w Kołomyi pod n. 531¼ położonej whl. 344 I. objętej w dwóch na dzień 26 lutego 1895 i na dzień 2 kwietnia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w B. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1245 zł. 10 ct. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 124 zł. 51 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Hullesa ze substytucyą dr. Zipsera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności. tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 22 grudnia 1894.

# Konkursa.

L. 54 (779 2—2)
KONKURS.
C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posady starszego nauczyciela w szkole 5 klasowej w Horodence.
Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie 500 zł. i 10 prc. dodatek na pomieszkanie.
Kandydaci, mający egzamin wydziałowy z grupy II lub III. zechcą wnieść podania w nieprzekraczalnym terminie do końca lutego b. r. przez swoje Władze przełożone, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence.
Horodenka, 20 stycznia 1895.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 38 (775 2 3)
KONKURS.
Wydział powiatowy w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na 8 posad akuszerek okręgowych z siedzibami w gminach wiejskich położonych przeważnie w górach, do każdego okręgu należy najmniej jedna a najwięcej pięć gmin.
Roczna płaca 150 zł. w miesięcznych ratach z dołu płatnych.
Podania zaopatrzone w dowody odbytego kursu położnictwa i uzdolnienia wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kosowie najdalej do dnia 28 lutego 1895 włącznie.
Z Wydziału powiatowego.
Kosów, 16 stycznia 1895.

L. 121 (753 2—3)
Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje konkurs na siedm (7) posad akuszerek okręgowych z siedzibami w Bolechowcach, Bronicy, Hruszowie, Nahujowicach, Popielach, Rychcicach i Ułycznem.
Do każdej z tych posad przywiązaną jest stała płaca roczna w kwocie (100) sto zł. aw. w ratach miesięcznych z dołu w kasie Wydziału płatną.
Akuszerka okręgowa obowiązaną jest udzielać bezpłatnej pomocy ubogim rodzącym w okręgu jej zamieszkałym a jeżeli odległość mieszkania takiej rodzącej od mieszkania akuszerki jest większą jak trzy kilometry, naówczas gmina w której mieszka uboga rodząca, obowiązaną jest dostarczyć akuszerce podwody tam i napowrót.
Podania wraz z świadectwami co do kwalifikacyi i dotychczasowej praktyki należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 31 marca 1895.
Z Wydziału powiatowego.
Drohobycz, dnia 25 stycznia 1895

L. 363 (776 2—3)
KONKURS.
Z początkiem II. półrocza szkolnego 1894/95 nadane będzie z tutejszej I. fundacyi miejskiej stypendyjnej, stypendyum o rocznych 140 zł. w. a
O te stypendyum ubiegać się mogą ubodzy synowie mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania w temże mieście urodzeni, uczęszczający do akademii technicznych w kraju, a w braku takich kandydatów stypendyum to udzielone być może tu urodzonym synom mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania. uczęszczającym do szkół wyższych realnych w kraju, a w braku nareszcie i tych także nadanem być może to stypendyum kandydatom powyższe warunki w sobie jednoczącym, uczęszczającym publiczcznie do Zakładu politechnicznego w całej Monarchii austryacko-węgierskiej.
Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi dotyczącego Zakładu naukowego do tutejszego Magistratu do końca lutego 1895.
Z Magistratu.
Drohobycz, 26 stycznia 1895.

L. 430 (771 2—3)
KONKURS
na posadę tymczasowego zastępcy funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi państwa przy sądzie powiatowym w Delatynie, za wynagrodzeniem 20 zł. miesięcznie.
Podania opatrzone dowodami uzdolnienia, należy wnosić do Prokuratoryi państwa w Stanisławowie, do 20 lutego 1895.
Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
Lwów, 30 stycznia 1895.

L. 7 (845 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej potrzebuje zaraz dwóch dyetaryuszy, rutynowanego manipulanta i biegłego protokolanta, za wynagrodzeniem 30 zł. i 25 miesięcznie.
Mszana dolna 2 lutego 1895.

L. 464 (808 1—3)
Na opróżnioną przy c. k. Zakładzie kary w Wiśniczu posadę dozorcy więzień I klasy z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywal nym 75 zł. kwaterunkowem 30 zł. umundurowaniem i porcyą chleba dziennie rozpisuje się niniejszem konkurs.
Ubiegający się o tę posadę winien wnieść swe udokumentowane podanie najdalej do dnia 8 marca 1895 do Dyrekcyi rzeczonego zakładu.
C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Kraków, 1 lutego 1895.

# Księgi gruntowe.

L. 2070 (825)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Korostów i Żupanie powiatu sądowego Skolskiego, złożone zostały w c k. sądzie powiatowym w Skolem do powszechnego przejrzenia.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Skolem do dnia 30 stycznia 1895.
Sambor, 30 stycznia 1895.

# Upadłości.

L 1941 (812)
C. k. Sąd krajowy w sprawie konkursowej Izraela Dawida Schiffa kupca w Krakowie zgodnie z jednomyślną uchwałą wierzycieli na terminie w dniu 14 stycznia 1895 powziętą, zatwierdza tymczasowego zarządcę tej masy konkursowej Dr. Michała Ichheisera adw. w Krakowie i tymczasowego zastępcę zarządcy tej upadłości dr. Maurycego Mandelbauma adw. w Krakowie.
Kraków, dnia 18 stycznia 1895.

L. 136 (815)
Do likwidacyi dodatkowo przez Salomona Birnbauma, Jetti Birnbaumową i Ozyasza Raaba zgłoszonych wierzytelności do upadłości Pinkusa Sslingera, wyznaczam termin na dzień 12 lutego 1895, 9 rano w biórze nr. 4.
Kraków, 12 stycznia 1895.
C. k. Sekretarz Rady c. k. Sądu kraj. jako komisarz konkursowy.

# Wyroki prasowe.

L. 2085 (770)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. prasowej, że treść artykułu umieszczonego w porannem wydaniu Nr. 24 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 24 stycznia 1895 pod napisem „Wolność przekonania sędziowskiego" zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 30 stycznia 1895.

Bl. 21 (588)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 17 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" (Abendblatt) vom 17 Jänner 1895 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Vom Westen her" in der Stelle von „Und auf den Straßen rief" bis zum Schlusse des Artikels, 2. „Der unrichtige Czaykowski", 3. „Die jüngsten Hochverrathsprocesse in Serbien", 4. „Der Polizei-Commissär Olie", und zwar ad 1. das Vergehen nach § 305 St. G und ad 2. bis 4. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 21 Jänner 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterinnen-Zeitung" vom 18 Jänner 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Das Los der Armen" das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach 489 St. P. O. bestätigt.
Wien, am 21 Jänner 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 18 Jänner 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Fortgang der Wahlrechtsbewegung" das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 21 Jänner 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichische Musiker-Zeitung" vom 16 Jänner 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Eine neue Militär-capelle" das Vergehen nach Art. IV. des Ges. vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. pro 1863, resp. nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 21 Jänner 1895.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 1073 (754 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze. drobiazgowym Eisiga Reifena przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliaszowi Korn pto 50 zł., dla tegoż niewiadomego kuratorem Mojżesza Winda z Dąbrowy i do rozprawy drobiazgowej wyznacza termin na 14 lutego 1895 o godzinie 9 rano.
Dąbrowa, dnia 29 stycznia 1895.

L. 19629 (757 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niniejszem Hilarego Pizłę z życia i z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciwko niemu Józef Kral wyniósł pozew de praes 31 grudnia 1894 l. 19629 o zapłatę sumy 165 zł. w. a. z pn. wskutek czego do rozprawy sumaryczney wyznaczono termin na dzień 8 lutego 1895, zaś egzemplarz pozwu dla niego przeznaczony doręczono do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Malca w Rzeszowie.
Wzywa się przeto Hilarego Pizłę, aby albo osobiście do rozprawy się stawił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, względnie innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym skutki szkodliwe z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać musi.
Rzeszów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 667 (517 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie Sary Hochwald przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leibie Glasberg i Elkonie Glasberg a względnie przeciw spadkobiercom tychże także ze życia i miejsca pobytu niewiadomym o uznanie prawa własności do ciała hip. objętego wykazem hip. l. 284 ks. gl. gminy Rohatyn niniejszym edyktem wiadomo czyni pozwanym, że na dniu 11 stycznia 1895 i. 667 Sara Hochwald przeciw nim pozew wniosła, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 18 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczony i ustanowionemu dla pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi Alterowi Weidman w Rohatynie doręczony został.
Zawiadamiając o tem pozwanych poleca się im. aby się do rzeczonego kuratora zgłosili, jemu potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi wymienili, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.
Rohatyn, 12 stycznia 1895.

L. 20052 (575 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa Abrahama Laub, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu oświadczył się w tut. sądzie do spadku po ś. p. Naftalim Laub, zmarłym w Jarosławiu dnia 21 października 1894 osobiście lub przez pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya tego spadku zostanie przeprowadzoną z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr Samuelem Nebenzahlem w Jarosławiu, a przypadająca mu część spadku zostanie przechowaną w depozycie sądowym.
Jarosław, 31 grudnia 1894.

L. 3349 (498 3—3)
Janowi Gonczar i Mikołajowi Kasprowiczowi z miejsca pobytu niewiadomym ogłasza się, iż w celu doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 26 lipca 1892 l. 9345 dłań przeznaczonej, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Franciszka Szelewskiego z Tyśmienicy wzywając ich zarazem, by ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedstawili.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 23 marca 1893.

L. 21933 (525 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Reislę 1o voto Fiul, 2o voto Nussbrecher, że na wniesiony przeciw niej pozew Izaaka Ochs i Sary Seldy 2 im. Ochs de praes. 31 grudnia 1894 l. 21933 o uznanie za zgasłą pretensyi hipotecznej 70 zł., względnie prawa zastawu dlań na k. C. whl. 636 ks. gr. m. Tarnopola zaintabulowanego i wykreślenie tego prawa zastawu z karty ciężarów tego wyk. hip. z pn., wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Reislę 1o Fiul 2o Nussbrecher, ażeby albo ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Weissteinowi w Tarnopolu udzieliła ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Tarnopol, 5 stycznia 1895.

L. 13782 (741 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Józefę z Waśniowskich Suchą, że Ignacy i Julianna Waśniowscy wnieśli pod dniem 30 listopada 1894 l. 13782 pozew przeciw niej i przeciw Paulinie Zającowej, Rozalii Waśniowskiej i Maryannie Lalikowej o zniesienie współwłasności realności lwh. 581 gm. Bochnia.

Rozprawę wyznaczono na 4 marca 1895 o godzinie 9 rano a kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr. Michnika z substytucyą adw. dr. Maissa z Bochni.

Wzywa się ją, aby informacye do obrony kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi doniosła.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 1 grudnia 1894.

L. 4393 (748 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia Johna Waldo Linka, przedsiębiorcę w Londynie 5 et 6 East India Avenue zamieszkałego, iż przeciw niemu wytoczył ks. Andrzej Lubomirski z Korczyna pozew de praes. 25 kwietnia 1894 C. 4353 o uznanie za rozwiązaną własność budynków kopalnianych i zapłatę sum 1785 zł. i 2000 zł., że dlań kuratora ad actum w osobie Bronisława Nartowskiego ck. notaryusza w Skolem ustanowiono, któremu potrzebnych środków obrony dostarczyć, lub sądowi innego pełnomocnika wskazać ma, wreszcie, że termin do rozprawy na 5 lutego 1895 na 9 godzinę rano wyznaczonym został.

Skole, dnia 30 grudnia 1894.

L. 6904 (413 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Lachmana, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu do spadku po jego stryju Feliksie Lachmanie dnia 1 marca 1891 w Tarnowie ob intestato zmarłym się oświadczył lub swego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie spadek po Feliksie Lachmanie z deklarowanymi spadkobiercami i Drem Tomaszem Krudzielskim jako kuratorem Kazimierza Lachmana przeprowadzony zostanie a część spadkowa Kazimierza Lachmana aż do przedłożenia dowodu jego śmierci w depozycie sądowym przechowaną będzie.

Pilzno, dnia 31 października 1894.

L. 6532 (468 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach wzywa Izaaka Perlbergera w Ameryce pozostającego, aby do spadku po matce Breindli Perlberg z Głowa zgłosił się w terminie jednego roku, inaczej spadek z jego kuratorem Berischem Perlbergerem przeprowadzony zostanie.

Dobczyce, dnia 25 września 1894.

L. 2860 (491 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku podaje do wiadomości, iż dnia 4 grudnia 1893 zmarł w Bereźnikach ad Sokołówka Feliks Morawiński z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 1 maja 1892 i wzywa wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Feliksa Morawińskiego, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie do jego spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten dla których tymczasem Jezaja Münz z Oleska został ustanowionym za kuratora spuścizny, przeprowadzonym będzie z tymi, i tym przyznany, którzy oświadczą się i tytuł swego prawa do tego spadku wykażą.

Olesko, dnia 28 lipca 1894.

L. 7227 (542 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Herscha Katza ze Skałata, że jest powołanym w drodze ustawniczego porządku dziedziczenia do spadku po swym ojcu Samuelu Katz, zmarłym dnia 3 października 1885 w Skałacie, i wzywa tegoż Herscha Katza, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sam, albo przez pełnomocnika do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przypadający na niego spadek obejmie kurator adwokat dr. Letz w Skałacie, rozprawa spadkowa zostanie przeprowadzona a scheda Herscha Katza aż do dostarczenia dowodu śmierci lub do uznania go za zmarłego w sądzie przechowaną zostanie.

Skałat, dnia 1 września 1894.

L. 20307 (424 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Wallacha w sprawie wekslowej Katarzyny Iwańskiej przeciw pierwszemu o 138 złot. reńsk. aw., kuratorem adwok. Dr. Schwarza i doręczając do rąk kuratora tus. nakaz zapłaty z dnia 13 października 1894 l. 16211 wzywa niniejszem Chaima Wallacha, aby się co do swej obrony z kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika do obrony swoich praw upoważnił.

Przemyśl, 29 grudnia 1894.

L. 13449 (524 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Derzów część wyk. hipot. 145 ks. gr. c. k. sądu obwodowego samborskiego objętej, przedtem na Urszulę z hr. Łosiów hr. Golejewską obecnie na rzecz fundacyi jej imienia zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności w ilości 3750 zł. aw. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia, wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie do dnia 1 kwietnia 1895 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż nie zgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak dyby na przekazanie swych wierzytelności do wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną, albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. dokładne wymienienie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo.

2. oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak w procentach,

3. oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności,

4. wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający poza tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały, przesyłanemi będą pocztą ze skutkiem doręczania do rąk własnych.

Sambor, 12 stycznia 1895.

L. 39 (445 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę z Kohmanów Gotasową, że ustanowiono dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Pietrzyckiego celem doręczenia mu przeznaczonego dla niej egzemplarza rezolucyi z dnia 30 czerwca 1894 l. 13665 dozwalającej przymusowej sprzedaży realności lwh. 110 ks. gr. gm. kat Niedomice jej własność stanowiącej, tudzież egzemplarza rezolucyi z dnia 30 listopada 1894 l. 31039 oraz dalszych rezolucyi w tej sprawie zapaść mogących.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Tarnów, dnia 12 stycznia 1895.

L. 19996 (558 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior), że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 28 listopada 1888 l. 11746 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 150 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Krzemionka, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. p Fryeberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19992 (554 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior) że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 26 września 1888 l. 6751 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 200 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Bronki równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19998 (560 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (sen.), że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kollokowanej na pierwszem miejscu w tabeli płatniczej z 28 listopada 1888 l. 11747 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasłą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 2000 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Ewyjówka, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. pan Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 554 (850 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Zinkę Nazarowicz, że przeciwko niej i innym spólnikom, Stefan Stasiuk wytoczył pod dniem 22 lutego 1893 l. 1937 pozew o uznanie kontraktów kupna sprzedaży z daty 3 i 7 listopada 1892 i wpisu prawa własności do 2/6 części posiadłości gruntowej wykazem hipotecznym l. 324 gminy Żurawce objętej, za nieważne.

Ustanawiając dla Zinki Nazarowicz kuratora w osobie Trochima Butryna z Żurawiec i wyznaczając na ten pozew do rozprawy ustnej termin na 19 lutego 1895 o godz. 9 rano, wzywa się Zinkę Nazarowicz, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła ze swej strony dowodów obrony, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Uhnów, 1 czerwca 1894.

L. 5221 (849 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Sarnę, że na skargę Anny Hudykowej przeciw niemu o 100 zł. wyznaczył termin do sumarycznej rozprawy na dzień 26 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem i kuratorem dla niego Zygmunta Holcera ze Strzyżowa ustanowił, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązany.

Strzyżów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 5606 (848 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Józefa Sarnę, że na skargę Katarzyny Siuta przeciw niemu o 100 zł. wyznaczył do rozprawy sumarycznej termin na dzień 26 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem i kuratorem dla niego Zygmunta Holcera ze Strzyżowa ustanowił, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązany.

Strzyżów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 9662 (820 1—3)

C. k. Sąd obwodowy wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karola i Józefa Malek vel Malików, urodzonych w gminie Maniowy w powiecie Nowotarskim, którzy przed około 40 laty wydalili się z tejże gminy a to pierwszy z nich do Barobradek w Czechach, a drugi do Wiednia i od tego czasu żadnej o sobie nie dali wiadomości, aby w ciągu roku z dniem 31 grudnia 1895 się kończącego o obecnem swojem miejscu zamieszkania tut. sądowi lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi p adw. dr. Dawidowi w Nowym Sączu wiadomość podali, gdyż inaczej na ponowną prośbę ck. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa orzeczenie po przesłuchaniu stron co do prośby o uznanie Józefa i Karola Maleka za zmarłych. będzie wydanem.

Nowy Sącz, dnia 10 listopada 1894.

L. 65 (799 1—3)

Na pozew Dymitra Wanio przeciw Feliksowi hr. Mierowi względnie tegoż spadkobiercom o uznanie prawa własności do realności objętej wykazem hip. ks. gr. dla gm. Kamionka l. 467 ustanowił sąd tutejszy dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratora w osobie Jego Excelencyi Pana Stanisława hr. Badeniego i do rozprawy ustnej w tej sprawie wyznaczył termin na dzień 27 lutego 1895 o godzinie 10 rano.

O czem się pozwanych zawiadamia z wezwaniem, ażeby w celu należytej obrony ich praw ustanowionemu kuratorowi należytą informacyę przed terminem udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str. 21 stycznia 1895.

L. 45 (830 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Izaak Herschkowicz wniósł pod dniem 2 stycznia 1895 l. 45 pozew przeciw Dankowi Pawłyszyn o zapłacenie 14 zł. 13 ct. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Andrija Pałenskiego w Czystohorbie. Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 4 marca 1895 o 9 godz. rano Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie.

Bukowsko, dnia 2 stycznia 1895.

L. 184 (833 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Chrobaka. że Michał Baka z Maniów wniósł przeciwko niemu pozew o zapłacenie kwoty 24 zł. wa., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 marca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratorem Jana Puchlerskiego z Maniów dlań ustanowiono, jego zatem rzeczą jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, dnia 18 stycznia 1895.

L. 9679 (811 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w sprawie zeznania skryptu dłużnego na rzecz Pawła Jękota ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Smalarza kuratorem Mikołaja Czubę z Bistuszowy i temuż poleca aby spraw kuranda sumiennie według ustawy bronił.

C. k. Radca sądu krajowego.

Tuchów, dnia 19 stycznia 1895.

L. 9956 (809 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Rogozińskiego, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 20 maja 1894 l. 1915 wydanej w sprawie spadkowej po ś. p. Wiktoryi Rogozińskiej ustanowiony został kuratorem Antoni Ambros i temuż powyższa uchwała została doręczoną.

C. k. Radca sądu krajowego.

Tuchów, dnia 10 stycznia 1895.

L. 190 (810 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Gniadka, ażeby do spadku po swej matce śp. Tekli Zygadło, zmarłej w Brzozowy w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem Janem Nicponiem pertraktowany będzie.

C. k. Radca sądu krajowego.

Tuchów, dnia 12 stycznia 1895.

L. 352 (506 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Pryjmaka z Głębokiego zawiadamia się po myśli § 512 u. s. w sprawie zgłoszonego przez tegoż Mikołaja Pryjmaka i tow. prawa własności do prc. gr. lk. 2953/2, 2953/3 i 2969 2 z wyk. hip. l. 467 ks. gr. gm. kat. Głędokie objętych, iż zapadłą w tej sprawie decyzyę ck. wyższego sądu krajowego we Lwowie z 16 kwietnia 1889 l. 6241 doręczono ustanowionemu dla niego w tej sprawie kuratorowi w osobie Wasyla Tymków z Głębokiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 30 marca 1894.

L. 323 (764 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia Jana Bałamuta, iż przeciw niemu oraz Michałowi Bałamutowi i spól. Izaak Karpf wniósł pozew o zniesienie spółwłasności realności wykazem 242 ks. gr. gm. kat. Sokołów objętej, na skutek którego termin do rozprawy ustnej na dzień 6 marca 1895 wyznaczony został i dlań kuratora Kazimierza Bieńka ustanowiono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Bałamuta, aby na powyższym terminie bądź sam się stawił, bądź innego pełnomocnika nadesłał, bądź też kuratorowi środków obrony udzielił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Sokołów, dnia 23 stycznia 1895.

L. 7765 (699 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Augustyny Allair, Matyldy Girard i Cesara Allair z dnia 6 października 1894 l. 6180 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 16 września 1889 l. 16153 w kwocie 44151 zł. 27½ ct. i orzeczeniem tejże Dyrekcyi z dnia 10 grudnia 1889 l. 27701 w kwocie 2340 zł. 61 ct. w gotówce płatnego za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Smerek w czasie oddzielenia prawa tego od hipoteki Izydora Odillona Allaira spadkobierców własnych, objętych księgą hipoteczną większej posiadłości wykaz hip. l. 571, wzywa po myśli § 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 5 września 1894 zostały zahipotekowane, aby roszczenia swe dnia 15 marca 1895 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podań należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tymsamym skutkiem prawnym, jak dyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 24 grudnia 1894.

---

L. 3193 (612 1—3)

W sporze prowizoryalnym Wojciecha i Katarzyny Armatów przeciw Michałowi Piękosiowi o naruszenie w posiadaniu przejazdu, przechodu i przegonu bydła gruntem w Gliniku średnim, dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Piękosia, ustanowionym zostaje kuratorem Wojciech Jaworski z Glinika średniego.

Michała Piękosia zaś wzywa się, by albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, lub kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, gdyż w przeciwnym razie możliwy zły wynik sporu sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 14 grudnia 1894.

---

L. 8635 (567 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanawia celem doręczenia tusąd. rezolucyi z 15 stycznia 1894 l. 311 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ryfon po Ołeksie, w sprawie Dawida Lockspeisera o wpis prawa włas ości do jednej trzeciej części ciała hipotecznego wyk. hipot. l. 33 księgi grunt. dla gminy katastr. Żernica wyżna objętego Jana Ryfon po Oleksie własnego, kuratorem Piotra Kowik z Żernicy wyżnej.

O czem się Jana Ryfon po Oleksie celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 10 listopada 1894.

# Doniesienia prywatne.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera — Zarządca Wł. J. Weber — Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.